Gazeta Polska
codziennie

POLSKA

## KAROL NAWROCKI: „Nie” dla ekologicznego terroru

Jesteśmy gotowi, aby współpracować, aby być częścią UE, aby chronić środowisko, ale chcę tutaj powiedzieć: „nie” dla ekologicznego terroru, który niszczy polską gospodarkę i polskie przedsiębiorstwa – zadeklarował wczoraj dr Karol Nawrocki podczas spotkania z mieszkańcami województwa łódzkiego. Odpowiedział również na działanie wiceszefa MON Cezarego Tomczyka, który posługując się fake newsami, chciał go ośmieszyć. – W pana rękach jest polskie bezpieczeństwo, a fejkowe konto obnażyło brak pańskich kompetencji – powiedział dr Nawrocki. s.3

fot. Facebook/d

Gazeta Polska
codziennie

RZĄD BIERZE POD SWOJE SKRZYDŁA TVN?

# Tusk Vision Network. TVN strategiczny, czyli kpiny z państwa

Podjąłem decyzję, aby rozporządzenie w sprawie wykazu podmiotów podlegających ochronie oraz właściwych dla nich organów kontroli uzupełnić, listę firm, które znajdują się w tym rozporządzeniu, także o stacje telewizyjne TVN i Polsat – powiedział wczoraj Donald Tusk. Zdaniem prawników jego ruch jest bezprawny i nie niesie żadnych prawnych konsekwencji.

s.4

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Czwartek 12/12/2024 CENA 5,00 zł (w tym 8% VAT) #241 (3831) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1
albicla.com/GPCodziennie
x.com/GPCodziennie
facebook.com/GPCodziennie
GPCodziennie.pl
ISSN 2083-7119

POLSKA

### Romanowski do aresztu, Mraz do telewizji

W najbliższych dniach do sądu trafi zażalenie na areszt posła Romanowskiego. – Pracujemy nad nim – mówił wczoraj obrońca Romanowskiego Bartosz Lewandowski. Bodnarowcy znów sięgnęli po Tomasza Mraza, by w nielegalnej TVP opowiadał o rzekomych nieprawidłowościach w Funduszu Sprawiedliwości. s.5

POLSKA

### Największa inwestycja w Europie zaorana przez rząd Tuska

Olefiny III to kolejna inwestycja, która została zaorana przez rząd Donalda Tuska. Inwestycja, która miała prowadzić Orlen w nową erę, została zarzucona przez nowe kierownictwo spółki. „Walec koalicji 13 grudnia przejechał już po CPK, a teraz po Olefinach” – napisał Jarosław Kaczyński. s.4

POLSKA

### Domański nie chce Krajowej Sieci Kardiologicznej

Ministerstwo Finansów zanegowało sens prac nad projektem ustawy o Krajowej Sieci Kardiologicznej. Projekt przygotował resort Izabeli Leszczyny. – To niesłychane! Pacjenci potrzebują KSK – mówi Katarzyna Sójka, minister zdrowia w drugim rządzie Morawieckiego. s.5

POLSKA

### PiS wywalczyło subwencję. Polityczne działania PKW bezskuteczne

Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN uwzględniła skargę PiS na decyzję PKW o odrzuceniu sprawozdania komitetu tej partii za wybory z 2023 r. – Bardzo się cieszę (...). PKW ma obowiązek przyjąć nasze sprawozdanie – mówi „GPC” skarbnik PiS Henryk Kowalczyk. s.3

eprasa.pl ad7ac33177

Gazeta Polska CODZIENNIE

fot. Wikipedia/d

**Witold Gombrowicz**

(1904–1969), powieściopisarz, dramaturg, poeta. Cytat z „Ferdydurke"

\\ **Przekleństwem ludzkości jest, (...) że wszystko ciągle płynie, przelewa się, rusza i każdy musi być odczuty i oceniony przez każdego. (...) Człowiek jest uzależniony od swojego odbicia w duszy drugiego, chociażby ta dusza była kretyniczna.** \\

fot. Adobe Stock/

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

Gazeta Polska codziennie

## POGODA

**Czwartek 12.12** — Pochmurno

WSCHÓD słońca 07 31 | ZACHÓD słońca 15 31

**Imieniny obchodzą:** Adelajda, Amonaria, Bartosz, Dionizja, Edburga, Epimach, Gościwit, Joanna, Justyn, Konrad, Konstancjusz, Liberata, Maksencjusz, Merkuria, Spirydion, Suliwuj, Synezjusz, Łazarz

| | | |
|---|---|---|
| Gdańsk | 5°C | 3°C |
| Lublin | 1°C | -2°C |
| Katowice | 2°C | -2°C |
| Kraków | 2°C | -4°C |
| Łódź | 2°C | -2°C |
| Poznań | 3°C | -1°C |
| Warszawa | 2°C | 0°C |
| Wrocław | 3°C | -2°C |

**Piątek 13.12** — Pochmurno

WSCHÓD słońca 07 32 | ZACHÓD słońca 15 31

**Imieniny obchodzą:** Antioch, Antoni, Aubert, Auksencja, Auksencjusz, Auksenty, Edburga, Eugeniusz, Jodok, Orestes, Otylia, Róża, Samboja, Walenty, Łucja

| | | |
|---|---|---|
| Gdańsk | 3°C | 0°C |
| Lublin | 0°C | -4°C |
| Katowice | 1°C | -1°C |
| Kraków | 1°C | -4°C |
| Łódź | 2°C | -1°C |
| Poznań | 2°C | -1°C |
| Warszawa | 1°C | -2°C |
| Wrocław | 3°C | -1°C |

TOMASZ TELUK

# Zielony biznes w odwrocie

Finansowy gigant Goldman Sachs opuścił klimatyczną koalicję finansistów. Powód – już nie będzie się dało tyle zarobić na finansowaniu zielonych technologii. Bankierzy wiedzą, co robić, i wyprzedzają rynek. Bank wspierał klientów w dochodzeniu do zerowej emisji gazów cieplarnianych w energetyce i motoryzacji. Jednak klienci kupują coraz mniej elektryków, a przestawienie sektora energetycznego na nisko wydajne technologie fotowoltaiczne i wiatrowe okazało się wyzwaniem karkołomnym. Bez wątpienia na tę decyzję ma także wpływ wybór Donalda Trumpa na prezydenta USA. W jego gabinecie szefem departamentu energii zostanie Chris Wright, związany z biznesem naftowym, orędownik zwiększenia wydobycia paliw kopalnych. Dlatego dalsze angażowanie się USA w realizację porozumienia paryskiego jest wątpliwe. Bardziej prawdopodobne może okazać się bardziej konserwatywne podejście do energetyki.

**Rafał Zawistowski**

WIKTOR ŚWIETLIK

# Najgorszy pierwszy rok

Bywały rządy fatalne i lepsze. Był i taki, w którym zasiadał wieloletni koordynator działań komunistycznej bezpieki, Czesław Kiszczak. Jednak w przypadku każdego z nich po pierwszym roku można było mówić o jakichś pozytywach. W przypadku roku rządów Donalda Tuska trudno wspomnieć o jakimkolwiek. Bez względu na wszystkie kontrowersje i błędy poprzedniej ekipy Polska rok temu była krajem bardziej praworządnym, bezpieczniejszym i miała stabilniejszą sytuację gospodarczą. Ani „wielki sukces" rządu w postaci KPO, ani to, „że już nas lubią w Europie", nie wpłynęło na makabryczną sytuację budżetową, złą ściągalność podatków, ewidentną niesprawność tej władzy, przykrywaną agresją i nadużyciami w stosunku do przeciwników politycznych, a czasem przypadkowych osób. To był, mówiąc krótko, bardzo zły rok dla Polski. Pozostaje pytanie, dlaczego większość elektoratu jeszcze się co do tego nie zorientowała. Chyba ta szersza społeczna refleksja, niepoprzedzona niestety sporym bólem, będzie pierwszą dobrą wiadomością. Sondaże zaczynają ją zwiastować.

**Konrad Wysocki**

## Wcale nie do śmiechu

Co roku większość z nas ma ten sam problem: co podarować najbliższym pod choinkę? Połowa grudnia to czas, kiedy zazwyczaj ruszamy do centrów handlowych i w gąszczu sklepowych alejek szukamy tego najlepszego prezentu. Takiego, który wywoła uśmiech na twarzy, nie będzie kiczowaty i który kilka dni po świętach nie trafi na aukcję pod tytułem „nietrafione". Prześmiewczo można stwierdzić, że z „pomocą" Polakom ruszył w tym roku rząd Tuska, serwując taką drożyznę, że w ciągu kilku tygodni kostka masła awansowała z podstawowego produktu spożywczego do klasy premium, osiągając w niektórych sklepach cenę powyżej 10 zł. W sieci mnożą się memy, na których kostki masła leżą pod choinką właśnie jako bożonarodzeniowy prezent, zastępują brylant na pierścionku czy trzymane są w sejfie niczym największy skarb. Pośmialiśmy się trochę, więc teraz na poważnie: to będą rekordowo drogie święta. Wielu Polaków nie będzie mogło pozwolić sobie na obdarowanie najbliższych. Według prognoz znacznie skromniej będzie też na świątecznym stole. Drożyzna drenuje nasze portfele, a po świętach też trzeba żyć. Już rok temu Hanna Gronkiewicz-Waltz mówiła, że „taniej to już było". Teraz, po 12 miesiącach rządów Tuska, widać tego efekty.

**Piotr Gociek**

## Ci wstrętni miliarderzy

Jest źle, a będzie gorzej. Miliarderzy nadchodzą. Wstrętni, żądni władzy bogacze, sprzymierzający się z Donaldem Trumpem. Liberalne media biją na alarm: Elon Musk i Vivek Ramaswamy szykują się do libertariańskiego armagedonu. Mark Zuckerberg zdradził – właściciel Facebooka pojechał wszak do posiadłości Trumpa negocjować rozejm z prezydentem elektem USA. Nicole Shanahan, była żona współzałożyciela Google'a, Siergieja Brina, wspiera Trumpa swymi pieniędzmi i fachową wiedzą o algorytmach. Feministyczna gwiazdka „Guardiana" Arwa Mahdawi opublikowała w gazecie dystopijną wizję roku 2050, kiedy to światem rządzić będzie hologram Trumpa oraz Musk i jego 690 dzieci, a wolność słowa przestanie istnieć. Serio. Wszystko dlatego, że miliarderzy idą – przychodzą zabrać wam wszystko. Dziwnym trafem w tej histerii pomija się fakt, że rozmaite lewicowe szaleństwa finansowali w ostatnich dekadach tacy doktrynerzy, jak George Soros, Jeff Bezos czy Warren Buffet. Sami miliarderzy. Jak widać problem nie w tym, że bogacze wspierają władzę. Tylko w tym, że wspierają władzę niewłaściwą.

eprasa.pl ad7ac33177

fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

**PREZYDENT UKRAINY PRZYJEDZIE DO POLSKI**

DYPLOMACJA \ **Miałem okazję wczoraj rozmawiać dłużej z prezydentem Zełenskim. (...) Będę w Ukrainie na początku roku, prezydent Zełenski przyjedzie do nas w tym ważnym momencie, jakim będzie przejmowanie prezydencji w UE przez Polskę – powiedział wczoraj Donald Tusk.**

POLITYKA \ Rozpaczliwe ataki polityków koalicji 13 grudnia na obywatelskiego kandydata na prezydenta RP

# Karol Nawrocki: „Nie" dla ekologicznego terroru

**Jesteśmy gotowi, aby współpracować, aby być częścią UE, aby chronić środowisko, ale chcę tutaj powiedzieć: „nie" dla ekologicznego terroru, który niszczy polską gospodarkę i polskie przedsiębiorstwa – zadeklarował wczoraj dr Karol Nawrocki podczas spotkania z mieszkańcami województwa łódzkiego. Obywatelski kandydat na prezydenta RP odpowiedział również na działanie wiceszefa MON Cezarego Tomczyka, który posługując się fake newsami, chciał go ośmieszyć. – W pana rękach jest polskie bezpieczeństwo, a fejkowe konto obnażyło brak pańskich kompetencji – powiedział dr Nawrocki.**

**Jan Przemyłski**

Obywatelski kandydat na prezydenta RP odwiedził wczoraj województwo łódzkie, gdzie najpierw w Muzeum Regionalnym obejrzał wystawę poświęconą legendarnemu żołnierzowi podziemia antykomunistycznego Stanisławowi Sojczyńskiemu ps. Warszyc, następnie spotkał się z przedstawicielami firm transportowych, a jeszcze przed południem dotarł na rozmowy z samorządowcami okolicznych powiatów, które zorganizowano w Radomsku. Na miejsce przybyły też tłumy lokalnych mieszkańców.

– Rozdział środków w nowej ustawie o jednostkach samorządu terytorialnego jest budowany w oparciu o radykalną dominację miast dużych. Te subwencje i sama nowa ustawa znowu poszerzają różnicę pomiędzy samorządami lokalnymi a samorządami centralnymi. Co z tego, że jest więcej środków finansowych, jeśli są one dystrybuowane z dużym natężeniem dla największych miast w Polsce. Nie może być tak, że to wielkie miasta dominują nad rozwojem Polski z brakiem wykorzystania lokalnej Polski – mówił Karol Nawrocki. Podkreślił również, że jeżeli to on wygra majowe wybory prezydenckie, wówczas jedna z pierwszych inicjatyw ustawodawczych będzie dotyczyła zrównoważonego rozwoju Polski.

fot. Facebook/d

Po wydarzeniu zorganizowana została konferencja prasowa. Jedną z kwestii, które na niej poruszono, była sprawa wiceministra obrony narodowej Cezarego Tomczyka, który w ostatnich dniach ekscytował się w mediach społecznościowych, iż wytropił fanpage, który do niedawna publikował przyciągające uwagę newsy ze świata show-biznesu, a teraz zmienił nazwę na związaną z dr. Nawrockim. Profil rzekomo miał należeć albo do sztabu, albo nawet samego obywatelskiego kandydata. – Myślę, że poważny polityk, a szczególnie wiceminister, nie powinien stawać się ofiarą fejka. Jeśli polskie bezpieczeństwo jest w rękach człowieka, który podpala się jak zapałka w ciągu sekundy, myśląc, że kandydat obywatelski na prezydenta ma takie fejkowe konto, to znaczy, że mamy do czynienia z człowiekiem niepoważnym – odpowiedział Nawrocki na zaczepki wiceministra z KO. Zaapelował również do Tomczyka o większą powagę. – Apeluję do pana ministra: panie ministrze, w rękach pana ministra jest polskie bezpieczeństwo, a fejkowe konto na Facebooku jest w stanie obnażyć pański brak kompetencji. Trochę powagi. Polacy potrzebują bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo powinno być linią demarkacyjną polskiego sporu politycznego – mówił.

Kandydat odniósł się również do ostatnich słów innego przedstawiciela rządu Tuska – szefa MSWiA oraz ministra koordynatora służb specjalnych Tomasza Siemoniaka. – Nie jestem zdziwiony, bo inny z ministrów, minister koordynator służb specjalnych, drodzy państwo, ostatnio zapowiedział, że powstaje specjalny zespół do walki z obywatelskim kandydatem na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, więc musicie wszyscy państwo być przygotowani na to, że zaleją nas fejki, zaleją nas informacje, które są wytworem z całą pewnością nie moim, ale złych ludzi, którzy nie dojrzeli do tego, by obywatelski kandydat został prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej – mówił dr Nawrocki.

Obywatelski kandydat na prezydenta RP wieczorem jeszcze spotkał się z mieszkańcami Tomaszowa Mazowieckiego, a wydarzenie mogło zostać zorganizowane dzięki lokalnemu klubowi „Gazety Polskiej".

# PiS wywalczyło subwencję. Polityczne działania PKW bezskuteczne

POLITYKA \ **Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN uwzględniła skargę PiS na decyzję PKW o odrzuceniu sprawozdania komitetu tej partii za wybory z 2023 r. – Bardzo się cieszę, że w taki sposób zakończyła się ta sprawa. PKW ma obowiązek przyjąć nasze sprawozdanie, a to powinno uruchomić transfer funduszy. Oczywiście wiemy, że ta władza jest zdolna do wszystkiego, ale PiS ma przygotowane plany na wiele scenariuszy – mówi „GPC" skarbnik PiS Henryk Kowalczyk.**

Pod koniec sierpnia br. Państwowa Komisja Wyborcza (PKW) podjęła uchwałę o odrzuceniu sprawozdania finansowego komitetu wyborczego PiS z wyborów parlamentarnych 2023 r. i tym samym wstrzymano wypłatę partii należnych jej pieniędzy. Politycy największego ugrupowania opozycyjnego podkreślali, że PKW działa na zlecenie polityczne i nie ma żadnych merytorycznych argumentów na poparcie swojej decyzji. W związku z tym do Sądu Najwyższego została skierowana skarga na uchwałę PKW, którą wedle obowiązującego prawa rozpatrzyć powinna Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN. Jednak członkowie PKW przez ostatnie tygodnie atakowali sędziów tegoż organu, podważając ich prawo do orzekania. Ostatecznie do SN został skierowany wniosek o wyłączenie z orzekania siedmiu sędziów. Wczoraj jednak Sąd Najwyższy zdecydował o odrzuceniu wniosku PKW, a po godz. 15 Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych rozpoczęła w pierwotnie wyznaczonym składzie rozpatrywanie skargi PiS. Po ponad dwóch godzinach obrad sędziowie przychylili się do argumentacji przedstawionej przez największą partię opozycyjną. – Państwowa Komisja Wyborcza w żaden sposób nie sprecyzowała, na czym miałoby polegać naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego. PKW nie wskazała, w jaki sposób dokonała ustaleń, na których oparła swoją decyzję o odrzuceniu sprawozdania PiS – powiedział na konferencji prasowej rzecznik SN, sędzia Aleksander Stępkowski.

O komentarz do całej sprawy poprosiliśmy skarbnika PiS, byłego wicepremiera RP Henryka Kowalczyka. – Sąd Najwyższy rozpatruje sprawę pod kątem formalnoprawnym. Osobiście byłem przekonany, że zapadnie takie, a nie inne orzeczenie, bo PKW nie miała żadnych merytorycznych argumentów. Potwierdzili to biegły rewident wyznaczony przez PKW, a także Krajowe Biuro Wyborcze – powiedział nam polityk PiS. – Bardzo się cieszę, że w taki sposób zakończyła się ta sprawa. PKW ma obowiązek przyjąć nasze sprawozdanie, a to powinno uruchomić transfer funduszy. Oczywiście wiemy, że ta władza jest zdolna do wszystkiego, ale PiS ma przygotowane plany na wiele scenariuszy – dodał.

Naszego rozmówcę zapytaliśmy też, czy wywalczone pieniądze istotnie wpłyną na kampanię Karola Nawrockiego. – Najpierw te pieniądze muszą znaleźć się na naszym koncie. Wówczas będziemy nimi dysponowali. Dotychczas udaje się prowadzić różne działania, między innymi dzięki zaangażowaniu naszych wyborców. Z pewnością fundusze wstrzymane przez decyzję PKW pomogą w zintensyfikowaniu tych działań – mówi nam Henryk Kowalczyk.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl ad7ac33177

fot. Fotomag/Gazeta Polska

**TUSK TO ŚWIR**

CYTAT \ „Tusk chce się osobiście zemścić. To jest psychol. Tusk jest psycholem. Polskim premierem jest świr. Regularny świr, który dyszy sadystyczną żądzą zemsty i niepohamowaną wolą odwetu wobec przeciwników politycznych" – mówił w Telewizji Republika były szef TVP Jacek Kurski.

MEDIA \ Rząd bierze pod swoje skrzydła TVN?

# Tusk Vision Network. TVN strategiczny, czyli kpiny z państwa

**Podjąłem decyzję, aby rozporządzenie w sprawie wykazu podmiotów podlegających ochronie oraz właściwych dla nich organów kontroli uzupełnić, listę firm, które znajdują się w tym rozporządzeniu, także o stacje telewizyjne TVN i Polsat – powiedział wczoraj Donald Tusk. Zdaniem prawników jego ruch jest bezprawny i nie niesie żadnych prawnych konsekwencji.**

**Jacek Liziniewicz**

Od kilku miesięcy spekuluje się, że koncern Discovery chciałby sprzedać swoje aktywa w Polsce. To oznacza, że pod młotek trafiłaby m.in. telewizja TVN. Nie ma jednak na nią wielu chętnych. W zasadzie mówi się, że jedynym jest koncern węgiersko-czeski. Tego wystraszyli się dziennikarze TVN, którzy od lat zwalczają Węgry i Viktora Orbána. Wystraszono się również, że wpływy węgierskie będą oznaczały faktycznie wpływy znienawidzonej przy Wiertniczej prawicy. Wczoraj plotki postanowił przeciąć Donald Tusk.

– Podjąłem decyzję, ona będzie miała kształt rozporządzenia Rady Ministrów, przyjmiemy to rozporządzenie w przyszłym tygodniu, tak żeby przeciąć wszelkie spekulacje. Podjąłem decyzję, aby rozporządzenie w sprawie wykazu podmiotów podlegających ochronie oraz właściwych dla nich organów kontroli uzupełnić, listę firm, które znajdują się w tym rozporządzeniu, także o stacje telewizyjne TVN i Polsat – mówił dalej. Tak więc wolą premiera i rządu firmy medialne staną się… firmami strategicznymi. Wiadomość z hurraoptymizmem przyjęli pracownicy TVN, ale politycy opozycji wskazują, że takie działanie to w zasadzie złamanie prawa.

fot. Tomasz Jędrzejowski/Tomasz Jędrzejowski/ Gazeta Polska

„W świetle prawa nie ma takiej możliwości. To byłaby ingerencja rządu o charakterze quasi-nacjonalizacyjnym naruszająca wolność słowa. Możliwa do realizacji jedynie w systemie autorytarnym. Zgodnie z prawem wykaz spółek strategicznych sporządzany jest na podstawie art. 31 ust. 2 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym. Wedle tej ustawy spółką o istotnym znaczeniu dla gospodarki państwa może zostać jedynie »spółka z udziałem Skarbu Państwa lub państwowej osoby prawnej«. Samo rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów – wykaz spółek o istotnym znaczeniu dla gospodarki państwa – ma więc charakter wykonawczy wobec ustawy i nie może być wydane bez właściwiej delegacji ustawowej" – wyjaśnia Michał Sopiński, doktor nauk prawnych.

Jednak deklarację Tuska podchwyciło wielu polityków rządzącej koalicji i zaczęli się cieszyć z obronienia TVN. Nie zważając na łamanie prawa zarówno polskiego, jak i zagranicznego.

Sprawa wzbudziła z kolei rozbawienie w kręgach opozycji, która podkreśla, że szarża Tuska to próba obrony własnych wpływów w mediach. „Ruch Tuska ws. TVN-u ( Polsat to listek figowy) nie ma nic wspólnego z ochroną polskich interesów. TVN ani nie jest państwowy, ani polski… Jedyne kryterium jest takie, iż jest to strategiczna tuba propagandowa partyjnego przekazu Tuska. Cel jest jeden: konserwowanie antypolskiej propagandy" – napisał Rafał Bochenek. Komentatorzy śmieją się, że na liście spółek nie ma żadnej z dziedziny rolnictwa. Rząd nie zajął się CPK i atomem, a uznał, że strategiczne są prywatne telewizje. „Dla Tuska TVN jest nie tylko strategiczny, dla niego to kwestia życia lub śmierci politycznej. Kalkulacja jest prosta. Tusk Vision Network było, jest i ma być zawsze" – napisał wczoraj Jan Khantak.

# Największa inwestycja w Europie zaorana przez rząd Tuska

**POLITYKA \ Olefiny III to kolejna inwestycja, która została zaorana przez rząd Donalda Tuska. Inwestycja, która miała prowadzić Orlen w nową erę, została zarzucona przez nowe kierownictwo spółki. „Walec koalicji 13 grudnia przejechał już po CPK, a teraz po Olefinach III – największej inwestycji petrochemicznej w Europie, którą miał budować Orlen. Brak ambicji, kompleksy, mikromania. Niszczą wszystko, co mogłoby dać Polsce rozwój. Komu to służy? Wszyscy wiemy – i nie chodzi tu o Polaków. Zatrzymajmy ich! #Nawrocki2025" – napisał po decyzji Jarosław Kaczyński.**

PKN Orlen dobrze przygotował się do ogłoszenia zarzucenia programu. Przygotował komunikaty, a nawet specjalny spot uderzający w poprzedniego prezesa Daniela Obajtka. Oskarżono go o to, że nie doszacował kosztów inwestycji. „Błędy zarządcze i projektowe. Ignorowanie zasad ekonomii i megalomania. To właśnie Olefiny 3. Miały kosztować 8,3 mld zł, a kosztowałyby 51 mld zł. Dlatego zatrzymujemy tę inwestycję. Rozpoczynamy natomiast program Nowa Chemia. Znaleźliśmy najlepsze wyjście z najgorszej inwestycji w historii Polski" – napisał w komunikacie Orlen. Zanim jednak służby prasowe polskiego giganta wzięły się do pracy, Wirtualna Polska uderzyła w inwestycję. Taki sam przekaz miał również TVN24 w programie „Czarno na białym". Na te działania zareagował Daniel Obajtek.

– Zatrzymali największą inwestycję petrochemiczną w Europie i zarazem jedyną w Europie Środkowo-Wschodniej, która jest fundamentem dalszego rozwoju Grupy Orlen. Jej zatrzymanie to zatrzymanie całej gałęzi petrochemii, w którą inwestuje wiele krajów, m.in. Stany Zjednoczone, Arabia Saudyjska, Belgia, Niemcy. Czyżby obecny zarząd koncernu oddawał pole Niemcom w tym zakresie? – stwierdził były prezes Orlenu, a obecnie europoseł PiS. Spółka Orlen znalazła się w głębokim kryzysie i znacznie pogorszyła wyniki finansowe. Przychody za III kwartał w 2024 r. wyniosły 67,9 mld zł, czyli 11,6 mld mniej niż w III kwartale 2023. To przełożyło się na inwestycje. Nakłady inwestycyjne w III kwartale wyniosły 7,9 mld zł, czyli o 1,1 mld mniej niż rok wcześniej. Dramatycznie spadły również zyski. Zysk netto wyniósł 188 mln zł, czyli o 4,4 mld zł mniej niż w 2023 r. Od początku roku zysk wyniósł 3 mld, co jest dramatycznym spadkiem w stosunku do zeszłorocznych 17 mld zł. W ostatnich dniach Orlen miał przedstawić nową strategię. Nic takiego jednak się nie zdarzyło. Faktem jest, że spółka przez decyzje władz poniesie olbrzymie koszty odszkodowań.

Jacek Liziniewicz

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

eprasa.pl ad7ac33177

fot. Um.wroc.pl/d

**PIJĄ I JEDZĄ ZA NASZE**

WYDATKI \ Renata Granowska (PO), pierwsza wiceprezydent Wrocławia, kupiła meble do gabinetu za ponad 50 tys. zł, a na jedzenie z publicznych pieniędzy wydała 26 tys. zł – ujawnił dziennikarz Marcin Torz.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

**MENTZEN APELUJE DO TRZASKOWSKIEGO**

AKTYWIZM \ „Napisałem list otwarty do Prezydenta Warszawy (...) wzywający go do wypowiedzenia umowy najmu lokalu, z którego korzysta Ostatnie Pokolenie" – napisał Sławomir Mentzen.

WRACA TAKTYKA BODNAROWCÓW ZE SPRAWY KS. OLSZEWSKIEGO

# Romanowski do aresztu, Mraz do telewizji

**W najbliższych dniach do sądu okręgowego trafi zażalenie na areszt posła Romanowskiego. – Pracujemy nad nim, będzie bardzo obszerne – mówił nam wczoraj obrońca Romanowskiego Bartosz Lewandowski. Bodnarowcy znów sięgnęli po Tomasza Mraza, ich głównego świadka, by w nielegalnej TVP opowiadał o rzekomych nieprawidłowościach w Funduszu Sprawiedliwości. Sam Romanowski w mediach społecznościowych dziękuje za wyrazy wsparcia.**

**Jarosław Molga**

W przypadku Romanowskiego możemy spodziewać się podobnych działań jak w sprawie ks. Olszewskiego, a więc przewlekania terminów w odpowiedzi na zażalenie obrony czy sięganie po rządowe i sprzyjające rządowi media, by oczernić Romanowskiego – mówią obrońcy księdza.

Dzień po decyzji o aresztowaniu posła w nielegalnej TVP bohaterem był Tomasz Mraz, sam oskarżony w tej samej sprawie i jednocześnie główny świadek oskarżenia. Opowiadał o rzekomo feudalnych stosunkach w resorcie sprawiedliwości pod kierownictwem Zbigniewa Ziobry i Funduszu Sprawiedliwości, którego był dyrektorem. Przypomnijmy, że po aresztowaniu ks. Olszewskiego i urzędniczek Roman Giertych, którego klientem jest Mraz, zorganizował konferencję prasową, na której Tomasz Mraz szeroko opowiadał o rzekomych nieprawidłowościach związanych z projektem fundacji księdza, Profeto. Robił to mimo ujawniania w ten sposób tajemnicy śledztwa. Obecnie na wniosek obrońcy jednej z urzędniczek, pani Karoliny, mec. Adama Gomoły toczy się śledztwo w sprawie ujawnienia tajemnic postępowania przez Mraza. – Tu mamy do czynienia z powtórką z tej sytuacji i zastosowaniem podobnej taktyki. Możemy spodziewać się, powtórzeń także innych jej elementów – mówi obrońca księdza, Michał Skwarzyński. – Mamy sytuację, kiedy jeden rzekomo członek grupy przestępczej dostaje nakaz aresztowania, a drugi oskarżony o to samo występuje sobie w telewizji, ujawniając różne fakty, czyli destabilizując postępowanie, i nikt nie reaguje – komentuje występ Mraza dzień po decyzji sądu o areszcie dla Romanowskiego jego obrońca, Bartosz Lewandowski.

**Marcin Romanowski** | fot. Tomasz Jedrzejowski/ Gazeta Polska

Lewadnowski w rozmowie z „Codzienną" podkreśla, że przygotowuje zażalenie na decyzję sądu o areszcie posła. – Będzie to bardzo obszerne zażalenie, intensywnie nad nim pracujemy i w najbliższych dniach trafi do sądu okręgowego – mówi Lewandowski. W teorii sąd ma siedem dni na rozpatrzenie takiego zażalenia. W praktyce nie ma sztywnych terminów ograniczających sąd. Przypomnijmy, że pierwsze zażalenie na areszt dla ks. Olszewskiego złożone w pierwszych dniach kwietnia sąd rozpatrywał dopiero po 26 dniach, 30 kwietnia. – Podobne manewry mogą być wykorzystywane także w tej sprawie – mówi Skwarzyński.

Poseł Romanowski leczy się po operacji ratującej życie po doznanym krwotoku. W mediach społecznościowych napisał: „Dziękuję za słowa wsparcia!". Odniósł się także do decyzji koalicji o likwidacji CBA: „Likwidacja CBA to otwarcie drzwi dla korupcji! Tusk i jego rząd podjęli decyzję, która osłabia państwo w walce z nieuczciwością. Zamiast rozliczać winnych, wolą rozwiązać instytucję, która patrzyła politykom na ręce. Czyżby bali się, co jeszcze mogłoby wyjść na jaw?". Jego obrońca, powołując się na tajemnicę obrończą, nie chce zdradzić miejsca pobytu Romanowskiego. Policja wczoraj odwiedzała kolejne miejsca, gdzie jej zdaniem poseł może się znajdować, ale do momentu zamknięcia tego numeru „GPC" poseł Romanowski nie został zatrzymany.

# Domański nie chce Krajowej Sieci Kardiologicznej

**SŁUŻBA ZDROWIA \ Ministerstwo Finansów zanegowało sens prac nad projektem ustawy o Krajowej Sieci Kardiologicznej. Projekt przygotował resort Izabeli Leszczyny. – To niesłychane! Pacjenci potrzebują KSK. Idea jej utworzenia powstała za naszych rządów. To jest kolejny pokaz nieudolności zarządzania rządu Tuska na wszystkich poziomach – mówi Katarzyna Sójka, minister zdrowia w drugim rządzie Morawieckiego. – Pacjenci cierpią w uśmiechniętej Polsce Tuska – dodaje Sójka.**

„Choroby układu krążenia, zwane dalej ChUK, od lat pozostają głównym wyzwaniem dla systemu ochrony zdrowia w Rzeczypospolitej Polskiej i przyczyniają się do największej liczby zgonów Polek i Polaków. Liczba chorych na ChUK w kraju stale wzrasta, czego przyczyną jest zarówno proces starzenia się społeczeństwa, jak i wzrost narażenia na czynniki związane ze stylem życia" – to fragment wprowadzenia do uzasadnienia powstania Krajowej Sieci Kardiologicznej na oficjalnej stronie obecnego rządu. Odpowiedzią miała być Krajowa Sieć Kardiologiczna utworzona ustawą przygotowaną przez resort zdrowia kierowany przez Izabelę Leszczynę. Sieć miała się składać z palcówek specjalizujących się w leczeniu kardiologicznym i obejmować swoim zasięgiem całą Polskę. Projekt praktycznie gotowy torpeduje jednak resort finansów.

We wtorek na stronach Rządowego Centrum Legislacji pojawiła się opinia resortu finansów o projektowanej ustawie. Czytamy w niej: „Mając na uwadze, że koszty wejścia w życie projektowanych przepisów dla NFZ istotnie wzrosły w stosunku do poprzednio uzgadnianej wersji OSR (ze 146 mln zł do 4 160,5 mln zł – w ciągu 10 lat) oraz uwzględniając sygnalizowane w ostatnim czasie potrzeby finansowe Funduszu, w przypadku nieuwzględnienia środków na to zadanie w projekcie planu finansowego na rok 2025 oraz w prognozie kosztów na lata kolejne, w ocenie Ministra Finansów należy rozważyć modyfikacje lub nawet rezygnację z procedowania ustawy, która dodatkowo istotnie obciąży budżet NFZ". Bez zgody resortu finansów projekt jest martwy, ponieważ nie ma zapewnionego finansowania.

– To jest kolejny pokaz nieudolności zarządzania rządu Tuska na wszystkich poziomach. Nie są w stanie dogadać się w ramach własnej koalicji, gdzie konflikt personalny między minister Leszczyną obrażoną na świat i na ministra Domanskiego, że to nie ona jest ministrem finansów, przenosi się na pacjentów, którzy dramatycznie potrzebują takiego rozwiązania jak KSK, której idea powstała jeszcze za rządów PiS. Jeśli ministrowie chcą prowadzić sobie wojenki podjazdowe, to nie kosztem pacjentów. Sektor ochrony zdrowia to nie piaskownica, więc jak chcą zachowywać się jak dzieci, to niech złożą rezygnację. Ale najważniejsze jest to, że po raz kolejny okazuje się, że ani minister Leszczyna nie umie zarządzać finansami na zdrowie i znowu czegoś się nie da – komentuje dla „Codziennej" Katarzyna Sójka, poseł PiS, minister zdrowia w drugim rządzie Morawieckiego.

Sójka zwraca uwagę na fakt, że parlamentarzyści opozycji od dawna domagają się zwiększenia nakładów na ochronę zdrowia w budżecie przygotowanym przez koalicję właśnie po to, by uniknąć sytuacji takiej jak z KSK. – Przecież chcieliśmy w Sejmie w ramach prac nad ustawą zwiększyć dodatkowymi środkami budżet NFZ. Bez żadnej refleksji ze strony ekipy Tuska, a teraz, jak widać, nagle okazuje się, że im brakuje. Skrajna nieodpowiedzialność, skrajna niekompetencja. W zamian dostaliśmy natomiast majstrowanie przy składce zdrowotnej. Kolejny obszar, w którym cierpią pacjenci, cierpią w uśmiechniętej Polsce Tuska – mówi Sójka.

Jarosław Molga

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl ad7ac33177

fot. Wikipedia/d

**SETKI ZATRZYMANYCH W ANTYRZĄDOWYCH PROTESTACH**

**GRUZJA \ Do tej pory służby zatrzymały ponad 400 uczestników antyrządowych protestów w Gruzji, które rozpoczęły się 28 listopada. Gruzini sprzeciwiają się polityce rządzącej prorosyjskiej partii Gruzińskie Marzenie, która zawiesiła rozmowy o wstąpieniu kraju do UE.**

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

USA \ DOGE chce potężnej redukcji wydatków federalnych

# Lewica zainteresowana współpracą z departamentem Muska

**Departament Efektywności Rządowej (DOGE) Elona Muska budzi zainteresowanie wśród progresywnych polityków, mimo szerszego sceptycyzmu w Kongresie wobec chęci redukcji wydatków na armię USA przez to ciało. Wielu lewicowych ustawodawców, w tym senator Bernie Sanders, krytykuje marnotrawienie wydatków Departamentu Obrony, co zbliża go do postawy Muska. Niektórzy lewicowi politycy ostrożnie rozważają współpracę z DOGE w sprawie cięć wydatków na obronność, ale nadal sceptycznie oceniają jego intencje i skuteczność, zwłaszcza w kontekście popierania instytucji przez Donalda Trumpa.**

**Tomasz Winiarski**

Niektóre z reform planowanych przez Donalda Trumpa, który obejmie niebawem urząd prezydenta USA, budzą zainteresowanie nawet wśród demokratów, zwykle krytycznie nastawionych do republikanów. Wskazuje to na potencjalne obszary współpracy między obiema partiami, szczególnie w kwestiach związanych z ograniczaniem niepotrzebnych wydatków publicznych.

Tak jest w przypadku mającego powstać Departamentu Efektywności Rządowej (DOGE), komisji doradczej przy prezydencie USA, którą mają kierować wspólnie miliarder Elon Musk i kandydat w prezydenckich prawyborach Partii Republikańskiej Vivek Ramaswamy. Do celów DOGE zaliczają się m.in.: redukcja wydatków federalnych o 2 bln dolarów, redukcja pracowników federalnych o 75 proc. czy redukcja agencji federalnych z ponad 400 do mniej niż 100.

Bernie Sanders, niezależny senator ze stanu Vermont, związany z Partią Demokratyczną, niedawno zgodził się z opinią Elona Muska, który ostro krytykuje nadmierne i nieefektywne wydatki Pentagonu. „Elon Musk ma rację. Pentagon, dysponujący budżetem w wysokości 886 mld dolarów, po raz siódmy z rzędu nie przeszedł audytu. Stracił kontrolę nad miliardami dolarów. W ubiegłym roku jedynie 13 senatorów zagłosowało przeciwko kompleksowi wojskowo-przemysłowemu i pełnemu marnotrawstwa oraz oszustw budżetowi obronnemu. To musi się zmienić" – napisał Sanders w serwisie X.

Wśród celów DOGE, którym ma współkierować Elon Musk, wymienia się m.in. zmniejszenie wydatków federalnych i redukcję agencji federalnych | fot. Carlos Barria/Reuters/Forum

Inni lewicowi politycy i działacze, określani w USA mianem progresywnych, podchodzą z umiarkowanym optymizmem do możliwości współpracy z DOGE w kwestii ograniczenia wydatków budżetowych.

„Elon Musk jest raczej barwną postacią niż ekspertem w zarządzaniu funduszami rządowymi. Ale jeśli faktycznie zapewnią oni odpowiednie zasoby kadrowe, podejdą do sprawy odpowiedzialnie i będą szukać ponadpartyjnego udziału, jak już wspomniałem, jestem jak najbardziej otwarty na współpracę z nimi, zwłaszcza w kwestii budżetu obronnego" – powiedział cytowany przez witrynę TheHill.com Mark Pocan, członek Izby Reprezentantów z Wisconsin.

– Jeśli znajdziemy wspólny grunt, podejmijmy współpracę – skwitował Stephen Semler z lewicowego think tanku Center for International Policy.

Sprawa redukcji wydatków na obronność napotyka opór w amerykańskim Kongresie, gdzie większość polityków opowiada się wręcz za zwiększaniem wydatków na wojsko. Jeszcze w maju br. republikański senator Roger Wicker z Missisipi, przyszły przewodniczący senackiej komisji ds. wojskowych, apelował o zwiększenie wydatków na wojsko o 55 mld dol. W artykule opublikowanym na łamach dziennika „The New York Times" nazwał tę podwyżkę budżetu wojskowego pokoleniową, argumentując ją napiętą sytuacją międzynarodową oraz zagrożeniami ze strony Chin i Rosji.

„Wspierają się również nawzajem, przygotowując się do przyszłych konfliktów, poprzez zwiększenie transferów broni i omijanie sankcji. Ich bezprecedensowa współpraca sprawia, że nowy globalny konflikt staje się coraz bardziej prawdopodobny" – ostrzegł Wicker.

# Kolejny kraj nie chce obecności wojskowej Francji

**SAHEL \ Francja rozpoczęła wycofywanie swoich wojsk z Czadu. Jest to kolejny afrykański kraj, m.in. po Mali i Burkina Faso, w którym zniknie obecność wojskowa Paryża. Powstałą lukę w obecności wojskowej wykorzystują Rosjanie, którzy wysyłają na miejsce najemników z Korpusu Afrykańskiego.**

Francja w tym tygodniu wycofała myśliwce operujące z jednej z baz lotniczych w Czadzie. Jak podkreślił rzecznik armii płk Guillaume Vernet, wycofanie dwóch myśliwców Dassault Mirage F1 jest początkiem zwijania francuskiej obecności militarnej w tym afrykańskim kraju. Vernet przypomniał przy tym, że ustalenie kalendarza wycofywania tysiąca francuskich wojskowych z Czadu zajmie obu krajom kilka tygodni.

Należy przypomnieć, że kontyngent francuskich wojskowych stacjonujący w Czadzie od wielu lat zaangażowany był w walki z oddziałami islamistycznymi w regionie Sahelu.

Działania te wynikają z ogłoszenia 28 listopada przez ministerstwo spraw zagranicznych Czadu zakończenia porozumień o bezpieczeństwie i obronie z Francją. Jak zapewnił prezydent Czadu Mahamat ibn Idriss Déby Itno, decyzja ta „w żadnym wypadku nie oznacza odrzucenia współpracy międzynarodowej ani nie podważa naszych stosunków dyplomatycznych z Francją". Jednocześnie władze w Ndżamenie w ostatnich miesiącach poczyniły wysiłki na rzecz zbliżenia z Rosją. Jak przypomina BBC, w styczniu br. prezydent Mahamat Déby odwiedził swojego rosyjskiego odpowiednika na Kremlu, natomiast minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow w czerwcu udał się do stolicy Czadu.

Czad jest kolejnym z państw afrykańskich, z których Francja wycofuje swoje wojska. Wcześniej tego typu działania podjęto wobec kontyngentu wojsk francuskich stacjonujących w Mali, Burkina Faso i Nigrze. W takich krajach jak Mali obecność militarna Francji została zastąpiona przez najemników z Grupy Wagnera. Oddziały wagnerowców po śmierci założyciela grupy Jewgienija Prigożyna w ubiegłym roku zastąpiła inna rosyjska brygada, jaką jest Korpus Afrykański. Oddziały podporządkowane tej prywatnej firmie wojskowej działają również w takich krajach, jak Burkina Faso i Republika Środkowoafrykańska.

Obecność wojskowa Francji stoi pod znakiem zapytania również w Senegalu. Prezydent tego kraju Bassirou Diomaye Faye niedawno zażądał wycofania wojsk francuskich, twierdząc, że ich obecność „nie jest zgodna" z suwerennością jego kraju.

Paweł Kryszczak

eprasa.pl ad7ac33177

fot. Wikipedia/d

**PRÓBA SAMOBÓJCZA KOREAŃSKIEGO GENERAŁA**

AZJA \ **Były minister obrony Kim Yong-hyun próbował odebrać sobie życie w areszcie śledczym, gdzie był przetrzymywany w związku z rolą w ogłoszeniu stanu wojennego przez prezydenta Korei Płd.**

fot. Wikipedia/d

**PRZERAŻAJĄCA BRUTALNOŚĆ DYKTATURY ORTEGI**

RAPORT \ **Co najmniej 229 osób poddanych w więzieniach najokrutniejszym torturom, masowe aresztowania – to niektóre represje stosowane przez dyktatora Nikaragui Daniela Ortegę.**

UKRAINA \ Zamiast powołania obowiązkowe szkolenie

# Coraz większy problem z mobilizacją

**Ukraina zmaga się z niskim poziomem mobilizacji do wojska. Problem jest poważny, ponieważ armia nie jest w stanie pokryć nawet bieżących strat, nie mówiąc już o zwiększaniu swojej liczebności. Mimo to prezydent Wołodymyr Zełenski nadal odmawia obniżenia granicy wieku mobilizacyjnego.**

Obecnie do Sił Zbrojnych Ukrainy powoływani są obywatele, którzy ukończyli 25 lat | fot. AA/ABACA/Abaca Press/Forum

**Konrad Wysocki**
Albicla.com/KonradWysocki

Trwająca już od blisko trzech lat rosyjska inwazja na Ukrainie niesie z sobą potężne straty nie tylko po stronie agresora (najnowsze dane Kijowa mówią o ponad 757 tys. żołnierzy Federacji Rosyjskiej, w tym blisko 200 tys. zabitych), lecz także odpierającej ataki armii ukraińskiej.

Kilka dni temu prezydent Wołodymyr Zełenski poinformował, że od początku wojny Ukraina straciła 43 tys. żołnierzy. Rannych zostało kolejnych 370 tys. Dodał również, że nawet połowa wojskowych, którzy odnieśli lekkie obrażenia podczas działań zbrojnych, wraca do czynnej służby. Do tego należy dodać żołnierzy, którzy trafili do rosyjskiej niewoli. Od lutego 2022 r. Ukrainie udało się uwolnić blisko 4 tys. wojskowych, jednak wielu z nich nadal przebywa w rękach wroga.

Od dłuższego czasu ukraińska armia zmaga się też z potężnym spadkiem morale wśród żołnierzy. Wpływ na to ma m.in. brak strategicznych postępów na froncie, a także działania rosyjskiego agresora, który zajmuje nowe ukraińskie tereny najszybciej od wybuchu inwazji.

Kolejny bardzo ważny problem to brak odpowiedniej liczby żołnierzy. Z informacji dochodzących z ukraińskiego Sztabu Generalnego, wynika, że obecne tempo mobilizacji na Ukrainie nie pokrywa nawet bieżących strat, nie mówiąc już o zwiększeniu liczebności sił zbrojnych. Problem, choćby częściowo, mogłoby rozwiązać obniżenie wieku mobilizacyjnego do armii. Obecnie do wojska powoływani są Ukraińcy, którzy ukończyli 25 lat. Warto przypomnieć, że do wiosny br. próg ten był jeszcze wyższy i wynosił 27 lat.

Jak na razie nie zanosi się jednak na to, by w tej kwestii coś uległo zmianie. Przeciwnikiem kolejnego obniżania granicy wieku jest sam prezydent Wołodymyr Zełenski. Tymczasem do podjęcia takiego kroku wezwały ukraińskiego przywódcę Stany Zjednoczone, domagając się, by ustalono go na poziomie 18. roku życia. Zwolennikiem tego typu rozwiązania jest też były naczelny dowódca ukraińskiej armii, a obecnie ambasador w Wielkiej Brytanii, gen. Wałerij Załużny.

Jedyną nowością, o której poinformowały ukraińskie władze, jest wprowadzenie od 1 stycznia 2025 r. obowiązkowego szkolenia wojskowego dla mężczyzn w wieku 18–25 lat.

# Założyciele witryny LGBT z poważnymi kłopotami

**MEDIA \ Twórcy PinkNews – największego serwisu LGBT na świecie – mierzą się z poważnymi zarzutami. Pracownicy oskarżają ich o molestowanie.**

Brytyjski serwis PinkNews został założony w 2005 r. przez Benjamina Cohena. Jest uznawany za jeden z najbardziej wpływowych tego typu portali na świecie. Na jego łamach swoje felietony publikowało gościnnie sześciu brytyjskich premierów, od Johna Mayora po Borisa Johnsona.

Teraz jednak Cohen i jego „mąż" Anthony James, dyrektor wykonawczy PinkNews, mają kłopoty. Telewizja BBC ujawniła, że mieli dopuszczać się molestowania wobec młodszych pracowników. Według ich informacji James miał „obmacywać i całować" młodego dziennikarza, który był zbyt pijany, by świadomie wyrazić na to zgodę. Działo się to przed jednym z londyńskich pubów, do którego redakcja udała się po jednej z oficjalnych imprez, a według relacji świadków – młody mężczyzna ledwie trzymał się na nogach.

Pracownicy serwisu powiedzieli BBC, że bali się interweniować. „To mąż prezesa. Co zrobisz? Stracisz pracę?" – powiedział im jeden z pracowników. Później oficjalna skarga jednak wpłynęła i trafiła w ręce kierownictwa zakładu produkcji treści internetowych, ale dziennikarzom nie udało się ustalić, czy podjęto po niej jakieś działania.

To nie był jedyny taki przypadek. Wielu byłych i obecnych pracowników witryny powiedziało BBC, że Cohen wprowadził w redakcji kulturę „picia na umór", przez którą regularnie dochodziło do podobnych incydentów. Niektórzy pracownicy żalą się też, że byli ofiarami przemocy psychicznej z ich strony. Pracownice musiały się zmagać z mizoginią. Mieli im także zadawać niekomfortowe pytania o to, czy chciałyby urodzić im dzieci.

Inni pracownicy żalą się, że osobiście padli ofiarą molestowania ze strony Cohena. Jednemu miał zaproponować udanie się do jego mieszkania w celach seksualnych, przez co do końca pracy w tym serwisie unikał zostawania w jego towarzystwie. Innego miał klepnąć publicznie w pośladki na świątecznej imprezie. Dla niektórych praca w tej korporacji była tak stresująca, że przypłacili ją problemami ze zdrowiem.

Cohen i James dotychczas nie skomentowali tych doniesień. Rzecznik Narodowego Związku Dziennikarzy nazwał je „głęboko niepokojącymi". To samo stwierdził rzecznik prasowy premiera Keira Starmera. Dodał, że ludzie nie powinni się bać zgłaszania takich sytuacji. Zapytany, czy jego szef ponownie weźmie udział w ceremonii rozdania ich nagród, powiedział, że na razie nie może tego skomentować.

(wm)

# Łukaszenka potwierdził rozmieszczenie broni jądrowej

**OBRONNOŚĆ \ Alaksandr Łukaszenka potwierdził w tym tygodniu obecność rosyjskiej taktycznej broni jądrowej na terytorium jego kraju, a także przygotowania na przyjęcie systemów balistycznych średniego zasięgu „Oresznik" od Rosji.**

Przywiozłem tu głowice jądrowe. Nie jeden tuzin. Wiele osób pisze: „Och, to żart, nikt niczego nie przywiózł". Przywieźliśmy. A fakt, że oni [przeciwnicy – przyp. red.] mówią, że to żart, oznacza, że to przegapili. Nawet nie zauważyli, jak je tu przywieźliśmy – powiedział białoruski dyktator cytowany przez agencję BiełTA.

– Ostrzegłem wszystkich moich wrogów, „przyjaciół" i rywali: jeśli przekroczycie granicę państwową, reakcja będzie natychmiastowa – dodał białoruski dyktator.

Wśród platform przenoszenia taktycznej broni jądrowej, jaką dysponują Siły Zbrojne Białorusi, wymienia się samoloty szturmowe Su-25 oraz systemy rakietowe Iskander-M.

Łukaszenka przypomniał przy tym, że jego kraj przygotowuje się na przyjęcie rosyjskich systemów balistycznych średniego zasięgu „Oresznik", zdolnych do przenoszenia głowic konwencjonalnych oraz jądrowych. Pierwsze bojowe użycie tego systemu miało miejsce w ubiegłym miesiącu, a celem rakiety były ukraińskie zakłady zbrojeniowe w Dnieprze.

Informacje na temat taktycznej broni jądrowej pojawiły się zaledwie kilka dni po podpisaniu w Mińsku porozumienia o wzajemnych gwarancjach bezpieczeństwa przez rosyjskiego zbrodniarza wojennego Władimira Putina oraz białoruskiego satrapę.

W listopadzie Putin podpisał zaktualizowany dekret o podstawach polityki państwa w zakresie odstraszania jądrowego, który umieszcza Białoruś pod rosyjskim parasolem nuklearnym.

(pk)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl ad7ac33177

**ZNANA LINIA Z ZARZUTAMI WS. REKLAMACJI BAGAŻOWYCH**

KONSUMENT \ **Prezes UOKiK postawił liniom lotniczym Wizz Air zarzuty naruszenia zbiorowych interesów konsumentów w związku z nieodpowiadaniem na reklamacje bagażowe w terminie 14 dni i wprowadzaniem konsumentów w błąd. Spółce może grozić kara do 10 proc. obrotów.**

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

WŁASNE M \ Zapaść na rynku

# Nowe mieszkania sprzedają się coraz gorzej

**Pogłębia się zapaść na rynku mieszkaniowym. Przez 11 miesięcy br. na siedmiu głównych rynkach w Polsce sprzedano aż o 26 proc. mniej mieszkań niż w analogicznym okresie ub.r. Listopad był kolejnym z rzędu miesiącem, w którym bieżąca podaż była większa od popytu, dlatego na początku grudnia liczba mieszkań oferowanych przez deweloperów osiągnęła rekordowy poziom 56 tys. lokali.**

**Mariusz Andrzej Urbanke**

Skokowy przyrost oferty w listopadzie jest w głównej mierze efektem większej o niemal 2 tys. bieżącej podaży nad obecną sprzedażą. – Co więcej, do oferty wróciły mieszkania, które w poprzednich miesiącach w statystykach Otodom Analytics miały status mieszkań sprzedanych – komentuje aktualną sytuację na rynku deweloperskim Katarzyna Kuniewicz, dyrektorka badań w Otodom Analytics.

Skumulowanym efektem tych zmian na największych rynkach mieszkaniowych w Polsce, czyli w: Katowicach, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Trójmieście, Warszawie i we Wrocławiu, jest największy od czterech lat poziom liczby mieszkań oferowanych przez deweloperów. Nawet deweloperzy budujący w Warszawie mają kłopoty – w listopadzie w stolicy sprzedano poniżej tysiąca mieszkań, o 15 proc. mniej niż przed miesiącem i o 20 proc. mniej niż przed rokiem.

– Nasilenie akcji promocyjnych i rabatowych, które obserwowaliśmy już w ostatnich dniach października, na razie nie przyniosło wyraźnego wzrostu liczby sprzedanych mieszkań – zaznacza Kuniewicz.

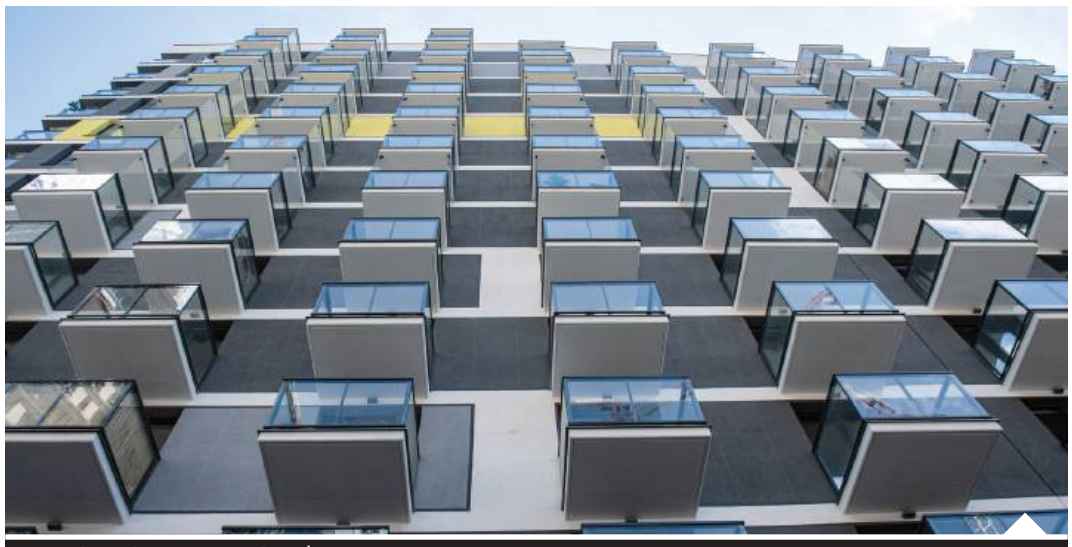

Nie ma chętnych na nowe mieszkania | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Z danych Otodom Analytics wynika, że na większości analizowanych rynków średnie ceny mieszkań oferowanych w listopadzie nie tylko nie rosły, ale były nawet delikatnie korygowane.

– Przez kilka ostatnich miesięcy w siedmiu największych miastach obserwowaliśmy wyraźną stabilizację cen mieszkań oferowanych przez deweloperów. W danych listopadowych widzimy zmianę dotychczasowego trendu. Bez wątpienia na większości rynków mamy do czynienia z korektą cen. Jednak z odpowiedzią na pytanie, czy to jedynie charakterystyczne dla końcówki roku akcje promocyjne, czy może nowa tendencja, będziemy musieli poczekać do lutego 2025 r. – podsumowuje ekspertka.

Na rynku nieruchomości obserwowany jest spadek zainteresowania zakupami – stwierdzili zgodnie przedsiębiorcy zapytani przez serwis nieruchomości Dompress.pl o to, jak sprzedają się nowe mieszkania. Tomasz Kaleta, dyrektor zarządzający ds. sprzedaży i marketingu w Develii, zaznaczył, że firma nadal nie osiągnęła zeszłorocznych poziomów sprzedaży ani średniej z ostatnich lat wynoszącej 4,5 tys. mieszkań miesięcznie. W jego opinii część klientów, którzy wstrzymywali się z zakupem, czeka na rządowy program wsparcia.

Potwierdził to Zbigniew Juroszek, prezes zarządu Atalu. – Niepewność na rynku nieruchomości spowodowana niejasnymi sygnałami rządzących, co do programów wsparcia wybranych grup nabywców, wciąż jest odczuwalna – wskazał.

– W naszych danych widać też istotne zmiany w strukturze popytu. Trudny dostęp do kredytów i bardzo drogi pieniądz spowodowały, że klienci zgłaszają zapotrzebowanie na coraz mniejsze mieszkania. Sprzedają się także lokale duże i drogie. Nabywców nie znajduje natomiast środkowa część oferty, którą w normalnych warunkach interesowałyby się zwłaszcza rodziny – dodał.

Andrzej Gutowski, dyrektor sprzedaży w Ronson Development, przyznaje, że większe zainteresowanie klientów zakupem mieszkania wynika m.in. z tego, że deweloperzy prowadzą intensywne działania promocyjne. – Ponadto, zbliżający się koniec roku sprawia, że firmy deweloperskie starają się realizować swoje plany sprzedażowe. W efekcie klienci, widząc atrakcyjne oferty, starają się skorzystać z okazji, co dodatkowo napędza zainteresowanie. Przewidujemy, że to pobudzenie wygaśnie w połowie grudnia – ocenił.

Powodem małego zainteresowanie nowymi mieszkaniami – co podkreśla Michał Witkowski, dyrektor ds. sprzedaży w Lokum Deweloper – może być to, że „klienci obserwujący brak jasnego i jednolitego podejścia ustawodawcy do dalszych losów programu wsparcia kredytobiorców, również charakteryzują się niezdecydowaniem".

– Nie pomaga także upolityczniony przekaz w sprawie dalszych prognoz dotyczących stóp procentowych. Te dwa niezwykle ważne dla nabywców aspekty, pozbawione merytorycznej debaty, będą skutkować mniejszą aktywnością po stronie popytu. To z kolei prowadzi do wstrzymywania realizacji inwestycji deweloperskich i stopniowego ograniczenia dostępności mieszkań na rynku – wyjaśnia Witkowski.

# WIRF zastępuje WIBOR

FINANSE \ **Indeks WIRF został wybrany przez Komitet Sterujący Narodowej Grupy Roboczej (KS NGR) ds. reformy wskaźników referencyjnych jako propozycja docelowego wskaźnika referencyjnego stopy procentowej, który miałby zastąpić wskaźnik WIBOR – poinformowała Komisja Nadzoru Finansowego. Zastąpienie WIBOR przez WIRF może mieć dalekosiężne konsekwencje dla stabilności i konkurencyjności sektora finansowego w Polsce.**

Wybierając WIRF, KS NGR zweryfikował i zmodyfikował swoją wcześniejszą decyzję o wyborze WIRON, a wcześniej jeszcze WIRD jako następcy WIBOR-u. KNF poinformowała, że administratorem WIRF będzie spółka GPW Benchmark, wpisana do rejestru Europejskiego Urzędu Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych.

Docelowo WIRF ma się stać kluczowym wskaźnikiem referencyjnym stopy procentowej, który będzie mógł być stosowany w umowach finansowych (np. umowach kredytu), instrumentach finansowych (np. papierach dłużnych lub instrumentach pochodnych) oraz przez fundusze inwestycyjne (np. w ustalaniu opłat za zarządzanie). Obecnie używany na rynku wskaźnik referencyjny WIBOR, od którego zależy np. oprocentowanie kredytów czy obligacji, ma zostać do końca 2027 r. zastąpiony przez nowy wskaźnik.

Wcześniej wiceminister finansów Jurand Drop poinformował, że gdy nowy wskaźnik będzie już wybrany, Ministerstwo Finansów będzie emitowało obligacje oprocentowane według tego właśnie wskaźnika.

Według Marcina Opackiego, eksperta finansowego w Union Advisors, ostateczne zastąpienie WIBOR przez WIRF będzie mieć dalekosiężne konsekwencje dla stabilności i konkurencyjności sektora finansowego w Polsce. – Lepsze odzwierciedlenie realnych warunków rynkowych, większa przejrzystość oraz dostosowanie do europejskich i światowych standardów referencyjnych sprawią, że polski rynek kapitałowy stanie się bardziej wiarygodny w oczach inwestorów zagranicznych, a klienci krajowych instytucji finansowych zyskają większą pewność co do mechanizmów ustalania stóp procentowych w ich kredytach i innych zobowiązaniach – podkreślił Drop.

(p.woz.)

eprasa.pl ad7ac33177

fot. Pixabay/d

**ROLNICY WOLĄ KUPOWAĆ UŻYWANE MASZYNY**

HANDEL \ **Utrzymuje się spadek zakupów nowych ciągników i przyczep rolniczych, rośnie natomiast handel używanym sprzętem – poinformowała Polska Izba Gospodarcza Maszyn i Urządzeń Rolniczych. W listopadzie br. zarejestrowano 759 nowych ciągników, o 77 szt. mniej niż w rok wcześniej. Ogółem, od początku roku zarejestrowano 7385 nowych ciągników, o 1577 szt. mniej niż w analogicznym okresie 2023. Spadek r./r. wynosi 17,6 proc.**

RYNEK \ Ze względu na koszty przewoźnicy na Starym Kontynencie likwidują niektóre połączenia

# Chińscy przewoźnicy wypierają europejskie linie

**W przyszłym roku po raz pierwszy w historii liczba podróżnych w transporcie lotniczym przekroczy 5 mln, a liczba lotów osiągnie 40 mln – prognozuje Międzynarodowe Stowarzyszenie Transportu Powietrznego IATA. Najwięcej na wzrostowym rynku korzystają przewoźnicy chińscy i spoza UE.**

**Lucyna Piwowarska**

Światowe linie lotnicze zarobią w 2025 r. 36,6 mld dolarów, w tym roku ma być to 31,5 mld dolarów. Przychody w 2025 r. po raz pierwszy przekroczą ponad 1 bln dolarów. To wzrost o 4,4 proc. r/r – prognozuje organizacja.

– Bilion dolarów przychodów to dużo, prawie 1 proc. światowej gospodarki. To sprawia, że linie lotnicze są strategicznie ważną branżą. Ale pamiętajmy, że linie lotnicze ponoszą 940 mld dolarów kosztów, nie wspominając np. o podatkach – skomentował prognozy Willie Walsh, dyrektor generalny IATA.

Według IATA wszystkie regiony w przyszły roku wykażą lepsze wyniki finansowe w porównaniu z 2024 r. Zyskowność przewoźników będzie się jednak znacznie różnić. Zmagają się oni bowiem z licznymi wyzwaniami wpływającymi na konkurencyjność, jak m.in.: rosnące płace, uziemienie floty, ograniczenia lotów związanych z hałasem, rosnące opłaty lotniskowe.

Także trwająca wojna na Ukrainie ma wpływ na wyniki europejskich przewoźników. Zamknięcie ukraińskiej przestrzeni powietrznej skutkuje dłuższymi trasami do niektórych miejsc docelowych w Azji, a rosyjska przestrzeń powietrzna pozostaje dla nich niedostępna. Ze względu na koszty europejscy przewoźnicy likwidują połączenia, np.: Warszawa–Pekin przez PLL LOT, Londyn–Pekin przez British Airways czy codzienne loty między Frankfurtem a Pekinem przez Lufthansę.

Przewoźnicy spoza UE, szczególnie chińscy, wykorzystują obecną sytuację geopolityczną, otwierając nowe i częstsze połączenia | fot. Wikipedia/d

Za to przewoźnicy spoza UE, szczególnie chińscy, wykorzystują obecną sytuację geopolityczną, otwierając nowe i częstsze połączenia. W 2023 r. linie China Eastern Airlines ogłosiły zwiększenie liczby połączeń z Europą do 19 tras i 244 lotów w obie strony tygodniowo; China Southern Airlines, które niedawno uruchomiły bezpośrednie połączenie z Budapesztu do Kantonu, obecnie obsługują 11 połączeń z Europą. Największy chiński przewoźnik pasażerski latający do Europy, czyli Air China, obsługuje 32 trasy i 53 loty dziennie, przekraczając poziom z 2019 r. o 116 proc.

Szacuje się, że chińskie linie lotnicze odpowiadają obecnie za 77 proc. ruchu między Chinami a Europą, w porównaniu z 50 proc. w okresie przed pandemią. Na niektórych rynkach, takich jak Włochy i Wielka Brytania, chińscy przewoźnicy mają odpowiednio aż 100 proc. i 95 proc. połączeń na tej trasie.

# Coraz większy import używanych aut

MOTORYZACJA \ **W ubiegłym miesiącu zarejestrowano w Polsce ponad 74 tys. sprowadzonych z zagranicy używanych samochodów osobowych i dostawczych, o 5,4 proc. więcej niż rok wcześniej. To 17. z kolei miesiąc wzrostu. Skumulowany import w tym roku zbliżył się do 900 tys. aut i jest o ponad jedną piątą wyższy niż rok temu. Dużym problemem jest wiek sprowadzanych aut.**

Listopad 2024 r. to kolejny, siedemnasty już miesiąc rosnącego importu. Zdecydowaną większość sprowadzonych pojazdów (ponad 816 tys.) stanowią samochody osobowe, których zarejestrowano o 19,8 proc. więcej niż rok wcześniej. Import samochodów użytkowych – ponad 80 tys. szt. – jest o 26,2 proc. większy niż przed rokiem.

Wiek importowanych aut ustabilizował się i po jedenastu miesiącach bieżącego roku wynosi 12,4 roku. Decydujący wpływ na taki wciąż zaawansowany wiek mają samochody osobowe z silnikami benzynowymi (dokładnie 13 lat).

W rankingach popularności marek od lat niewiele się zmienia. Wśród samochodów osobowych pierwsze miejsce zajmuje Volkswagen, a w kategorii aut dostawczych Renault. W przypadku modeli osobowych o pozycję lidera nadal walczą trzy: Opel Astra, Volkswagen Golf i Audi A4, aczkolwiek reprezentant Opla systematycznie zwiększa przewagę. W segmencie pojazdów dostawczych najpopularniejszym modelem jest niezmiennie Renault Master.

Niezmiennie najważniejszym źródłem używanych pojazdów sprowadzanych do Polski pozostają Niemcy z udziałem w imporcie na poziomie 52,5 proc. Najwyższy wskaźnik wzrostu w gronie top 20 krajów odnotowały USA (+49,2 proc.), które zajmują obecnie czwarte miejsce w rankingu, wyprzedzając Holandię. W zestawieniu top 20 tylko import z Norwegii i Szwecji wykazał spadek, odpowiednio o 11,3 i 2,6 proc. W większości przypadków – poza Francją – wskaźniki wzrostu są dwucyfrowe.

– W listopadzie utrzymywał się dynamiczny wzrost wolumenu sprowadzanych do Polski samochodów używanych – mówi Karolína Topolová, prezes Aures Holdings, operatora AAA Auto. – Przez cały rok zwracaliśmy uwagę na negatywny wpływ tego zjawiska na polski park samochodowy – dodaje.

Jej zdaniem głównym problemem jest wysoki wiek importowanych samochodów benzynowych, który podnosi średni wiek wszystkich pojazdów poruszających się po polskich drogach.

– Ponadto starsze importowane auta używane często są przedmiotem licznych manipulacji, szkodzących konsumentom. Fałszowanie przebiegu czy sztuczne „odmładzanie" tych pojazdów mają na celu wyłudzenie od nieświadomych klientów większych kwot, niż byliby gotowi zapłacić, znając rzeczywisty stan samochodów – podkreśliła ekspertka.

(p.woz.)

# Polskie przedsiębiorstwa celem cyberataków

CYBERBEZPIECZEŃSTWO \ **Ze względu na rosnące zagrożenie cyberatakami polskie firmy i instytucje powinny w odpowiedni sposób zadbać o bezpieczeństwo swoich danych oraz systemów. Według Microsoftu Polska jest trzecim w Europie i dziewiątym na świecie najczęściej atakowanym krajem ze strony organizacji cyberprzestępczych sponsorowanych przez obce państwa, głównie Rosję.**

Współczesny sektor produkcyjny, niezależnie od branży, opiera się na wykorzystaniu zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych połączeń sieciowych.

– Dlatego warto, w świetle danych z raportu Microsoftu, zweryfikować, czy nasza firma nie zaniedbuje kwestii bezpieczeństwa systemów. Ewentualne luki w tym obszarze mogą prowadzić do kosztownych konsekwencji – przestrzega Aleksander Kostuch, inżynier Stormshield.

Przestępcom poszukującym możliwości skutecznych ataków sprzyja gwałtowny rozwój technologiczny. Systemy przemysłowe, np. linie produkcyjne współczesnych fabryk, funkcjonują online, a jednocześnie wiele z nich tworzonych było wiele lat temu.

– Systemy przemysłowe często nie są odpowiednio chronione ani poddawane aktualizacjom i poprawkom, a zarządzanie nimi odbywa się w oparciu o domyślne hasła. To sprawia, że pole do wrogiej działalności jest spore. Skuteczny atak może mieć poważne skutki, ze wstrzymaniem produkcji, a nawet zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa włącznie, gdy dotyczą infrastruktury krytycznej – wskazuje ekspert.

By zapewnić skuteczną i efektywną ochronę danych i systemów przemysłowych, niezbędne są odpowiednie rozwiązania, np. nowoczesne firewalle. Pojedyncze urządzenie firewall można z powodzeniem stosować do zabezpieczenia małych firm.

(ar)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl ad7ac33177

fot. mat. pras./d

**PETYCJA \ Księgarnia Tarabuk, która w maju przyszłego roku obchodziłaby jubileusz XX-lecia, jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych marek na rynku księgarskim i jedną z wizytówek kulturalnej stolicy. Teraz zawisło nad nią widmo przeprowadzki. CSW Zamek Ujazdowski wypowiedziało umowę najmu z końcem grudnia. Trwa zbieranie podpisów pod petycją do minister Hanny Wróblewskiej o interwencję ws. pozostania księgarni.**

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

PAMIĘTAMY \ Wydarzenia w 43. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego

# Jutro zapal Światło Wolności

**W piątek przypada 43. rocznica wprowadzenia stanu wojennego. Tego dnia Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie przygotowało wiele wydarzeń, m.in. dioramę, czyli żywą lekcję historii, oraz spotkanie z fotografem Chrisem Niedenthalem, autorem legendarnego zdjęcia „Czas apokalipsy". Wszystkich w Polsce i za granicą zachęcamy też do wzięcia udziału w akcji IPN „Zapal Światło Wolności". O symbolicznej godz. 19.30 zapalmy w oknie świecę dla uczczenia pamięci ofiar stanu wojennego.**

**Anna Krajkowska**

To był haniebny czyn, akt tchórzostwa, zdławienia woli narodu i pragnienia życia w niepodległym, suwerennym państwie. Komuniści na czele z Jaruzelskim postanowili Polakom to odebrać – powiedział przed rokiem prezydent RP Andrzej Duda, zapalając przed Krzyżem Papieskim symboliczny znicz, „Światło Wolności", w ramach akcji społeczno-edukacyjnej Instytutu Pamięci Narodowej.

– Dziękuję wszystkim, którzy tu i w innych miejscach Polski składają hołd ofiarom stanu wojennego i składają podziękowania bohaterom tamtych lat, tym znanym i nieznanym – dodał prezydent RP.

### Światło Wolności

Kampania społeczna „Zapal Światło Wolności" nawiązuje do gestu solidarności, jaki wobec Polaków żyjących w stanie wojennym w Wigilię Bożego Narodzenia 1981 r. wykonały rzesze mieszkańców wolnego świata. Na znak jedności z rodakami świecę w oknie Pałacu Apostolskiego w Watykanie zapalił papież Jan Paweł II.

Do postawienia w oknach świec wezwał również prezydent USA Ronald Reagan, który w bożonarodzeniowym orędziu do narodu powiedział: „Niech płomień milionów świec w amerykańskich domach będzie świadectwem, że światła wolności nie uda się zgasić".

Od kilku lat 13 grudnia odbywają się uroczystości przy Krzyżu Papieskim na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie. W tym roku będą one miały dodatkową, symboliczną wymowę. „Światło Wolności" zapalą bowiem prezydent Andrzej Duda oraz prezes IPN, kandydat na prezydenta dr Karol Nawrocki.

Mieszkańców stolicy zapraszamy na pl. Piłsudskiego o godz. 18.30. Organizatorzy przygotowali prezentację utworów muzycznych (nowe aranżacje polskich hitów z lat 80.; utwory były prezentowane podczas uroczystego koncertu zorganizowanego przez IPN w związku z 40. rocznicą wprowadzenia stanu wojennego w 2021 r.), fragmentów relacji świadków historii (krótkie wycinki wspomnień opozycjonistów związane ze stanem wojennym – wspomnienia prezentowane były w social mediach IPN w postaci rolek) i animacji „Światło wolności" na ekranach zamontowanych w pobliżu Krzyża Papieskiego.

Po krótkiej modlitwie, o godz. 19:30, nastąpi złożenie zniczy. Świece zapłoną też w oknach wielu instytucji w całym kraju. Przede wszystkim jednak każdy z nas może zapalić prawdziwą świecę w swoim oknie, niezależnie od miejsca zamieszkania.

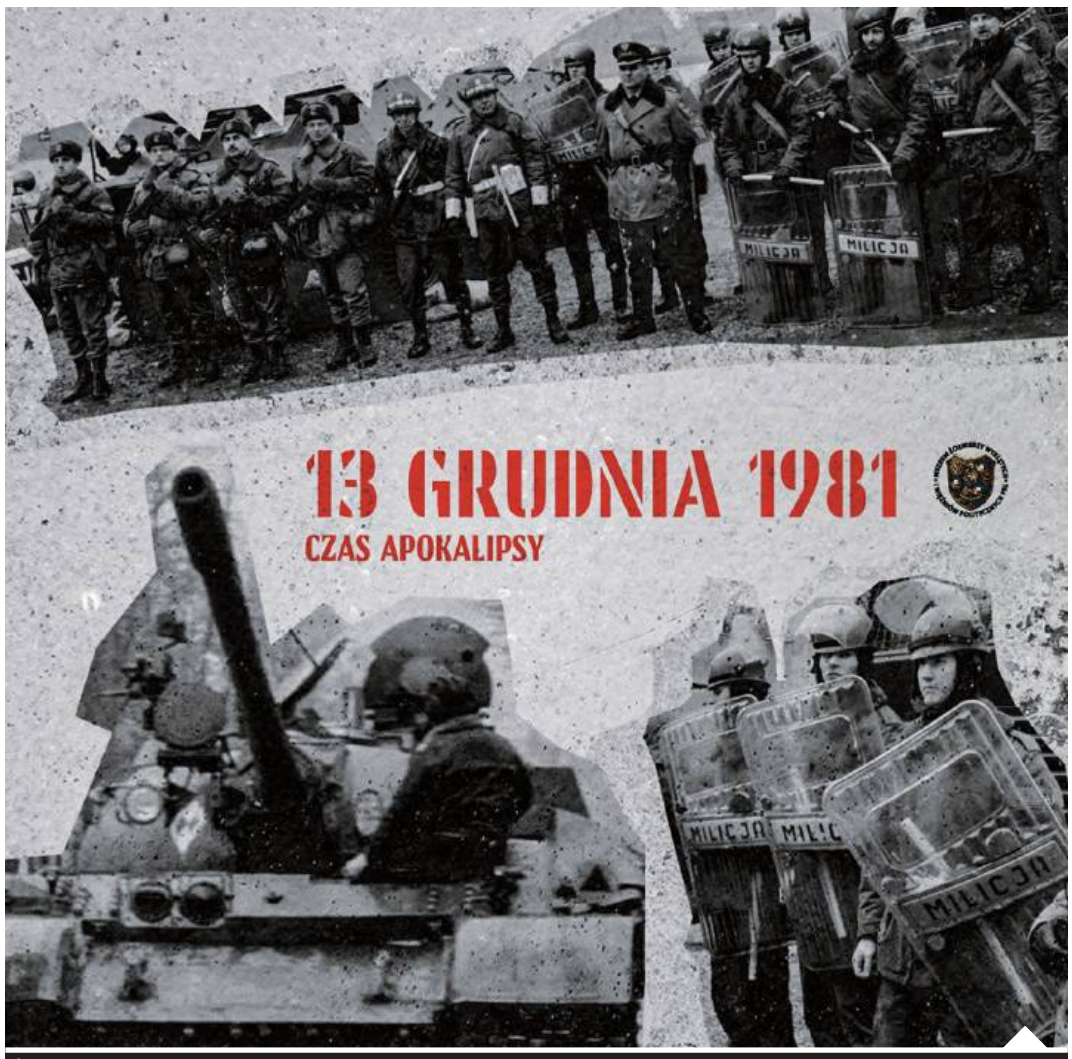

fot. mat. pras./d

**\\ Od kilku lat 13 grudnia odbywają się uroczystości przy Krzyżu Papieskim na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie. W tym roku będą one miały dodatkową, symboliczną wymowę. **

### Plenerowa wystawa

Ci, którzy przybędą na pl. Piłsudskiego, będą mieli okazję uczestniczyć w wernisażu plenerowej ekspozycji „Solidarni z Polakami" przygotowanej przez Biuro Edukacji Narodowej IPN. „Wprowadzenie stanu wojennego wywołało szok i oburzenie zachodniej opinii publicznej, a także zróżnicowane reakcje ze strony najważniejszych przywódców demokratycznego świata. Wystawa ukazuje demonstracje oraz akcje pomocy i solidarności organizowane na całym świecie na rzecz wolności w Polsce" – informują organizatorzy. Ekspozycja będzie tam prezentowana do 31 stycznia 2025 r.

### W muzeum przy Rakowieckiej

Oficjalne obchody 43. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego odbędą się w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie. Rozpoczną się od mszy św. w intencji ofiar stanu wojennego o godz. 9.30. W południe nastąpi uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych Krzyż Wolności i Solidarności działaczom opozycji niepodległościowej z lat 1956–1989.

W imieniu prezydenta RP Andrzeja Dudy odznaczenia państwowe wręczy prezes IPN dr Karol Nawrocki. „W trakcie uroczystości będzie miało miejsce podpisanie Porozumienia o współpracy pomiędzy Instytutem Pamięci Narodowej – Komisją Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu a Stowarzyszeniem Klub Dam i Kawalerów Krzyża Wolności i Solidarności w zakresie upowszechniania wiedzy historycznej" – informuje IPN.

### Żywa lekcja historii

13 grudnia muzeum przy Rakowieckiej będzie można zwiedzić z przewodnikiem. Wejścia zaplanowano na godz. 13, 14, 15 i 16 (zbiórka w poczekalni), a zwiedzanie trwa dwie godziny. Ponadto o godz. 17.45 zostaną zaprezentowane elementy widowiska historycznego z udziałem rekonstruktorów oraz sprzęt i wyposażenie wojskowe.

Diorama, czyli żywa lekcja historii, nosi tytuł „Niepokorni'81". Tuż po niej (18.30) polecamy spotkanie z Chrisem Niedenthalem, jednym z najsłynniejszych fotoreporterów na świecie, autorem legendarnego zdjęcia „Czas apokalipsy". W dyskusji o blaskach i cieniach pracy fotografa w stanie wojennym wezmą udział: Chris Niedenthal (fotograf, fotoreporter) i dr Grzegorz Majchrzak (Biuro Badań Historycznych IPN), a spotkanie poprowadzi dr Bartosz Kapuściak (Dział Naukowy – Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL). Wstęp na wydarzenia jest wolny.

### Już dziś spotkanie autorskie

W obchody 43. rocznicy wprowadzenia w Polsce stanu wojennego wpisuje się także spotkanie promocyjne książki pt. „Stan wojenny. Historia znana, mniej znana i nieznana" autorstwa dr. Grzegorza Majchrzaka z Biura Badań Historycznych IPN. Rozmowa z udziałem autora oraz dr. Dariusza Węgrzyna (Śląskie Centrum Wolności i Solidarności) i dr. Krzysztofa Osińskiego (Delegatura IPN w Bydgoszczy) odbędzie się dziś o godz. 17.30 w Centralnym Przystanku Historia IPN im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Warszawie (ul. Marszałkowska 107). Wstęp wolny.

eprasa.pl ad7ac33177

fot. Wikipedia/d

**WŁOSI Z PŁYWAJĄCYM SZPITALEM**

OKRĘT „TRIESTE" \ **Na pokładzie uniwersalnego okrętu desantowego-doku „Trieste" znajdują się: szpital z salami operacyjnymi, laboratoriami radiologicznym i analitycznym, klinika dentystyczna i strefa hospitalizacji dla 28 ciężko chorych pacjentów.**



LIVORNO \ Włosi wzmacniają swoją flotę wojenną

# Potężny Trieste zasilił Marina Militare

**W ubiegłym tygodniu w Livorno odbyła się uroczystość wprowadzenia do służby wielozadaniowego śmigłowcowca desantowego „Trieste" (L9890) do Marynarki Wojennej Włoch (Marina Militare). Ten okręt wojenny przystosowany jest do realizacji szerokiego zakresu misji, w tym wsparcia działań desantowych, walki z piractwem, jak i operacji humanitarnych i kryzysowych.**

fot. Angiulli Gianluigi/Italian Navy/d

**Paweł Kryszczak**

W uroczystości przyjęcia do służby wielozadaniowego okrętu desantowego-doku, które miało miejsce 7 grudnia w Livorno, wzięli udział m.in. prezydent Włoch Sergio Mattarella, minister obrony Włoch Guido Crosetto, szef sztabu sił zbrojnych gen. Luciano Antonio Portolano oraz szef sztabu Marynarki Wojennej Włoch adm. Enrico Credendino. Ceremonia ta została połączona z przysięgą 150 marynarzy szkolących się w mieszczącej się w tej nadmorskiej miejscowości Akademii Marynarki (Accademia Navale).

– „Trieste" jest owocem pracy tysięcy ludzi: inżynierów, techników, robotników. Tylko kilka narodów może zbudować dzieło pomysłowości i wysokiej technologii, takie jak to, które obejmuje historię, wiedzę, zaawansowaną technologię. Ale pusty statek jest narzędziem: jego sercem jesteście wy, wasze wartości, ideały i duch współpracy. Dzisiaj przysięgacie służyć krajowi, czyniąc nasze siły zbrojne ponownie wyjątkowymi i szczególnymi, jak przy każdej przysiędze – oznajmił szef włoskiego MON.

Jak przypomina włoska agencja informacyjna ANSA, okręt „Trieste" – mający 38 tys. ton tonażu i 245 m długości oraz 47 m szerokości – jest największym okrętem, który wszedł do służby do marynarki wojennej Włoch po II wojnie światowej.

Wielozadaniowy śmigłowcowiec desantowy zamówiono w roku 2015, a położenie stępki miało miejsce w lutym 2018, natomiast zwodowano okręt w maju 2019 r. „Trieste" ma zastąpić w służbie lekki lotniskowiec „Giuseppe Garibaldi", który operuje w Marina Militare od 1985 r. Okręt desantowy osiąga prędkość 25 węzłów, a jego zasięg operacyjny wynosi 7 tys. mil morskich. Załogę i personel operacji lotniczych stanowi 405 wojskowych, a dodatkowo może zabrać 605 wojskowych desantu wraz z wyposażeniem oraz cztery barki desantowe. Z samego zaś pokładu operować mogą zarówno śmigłowce AgustaWestland AW101, NH90, AgustaWestland AW129, jak i myśliwce F-35B. Na uzbrojenie okrętu desantowego składają się trzy armaty automatyczne Strales kal. 76 mm, taka sama liczba zestawów obrony bezpośredniej KBA 25/80 kal. 30 mm oraz dwie wyrzutnie wabi ODLS-20. Na wyposażeniu znalazły się również dwa ośmiokomorowe moduły wyrzutni VLS Sylver dla rakiet MBDA Aster 15/30 lub CAMM-ER.

Jak wyjaśnia Marynarka Wojenna Włoch, wielozadaniowy okręt desantowy jest przystosowany do szerokiego zakresu misji – od działań typowo desantowych i lekkiego lotniskowca po międzynarodowe operacje pokojowe, walkę z piractwem oraz ochronę morskich szlaków komunikacyjnych. „Trieste" może pełnić przy tym funkcję jednostki dowodzenia, jak i okrętu logistycznego i jednostki szpitalnej.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

sklep.gazetapolska.pl

WIEDZA, MĄDROŚĆ I PASJA
w trzech odsłonach literatury

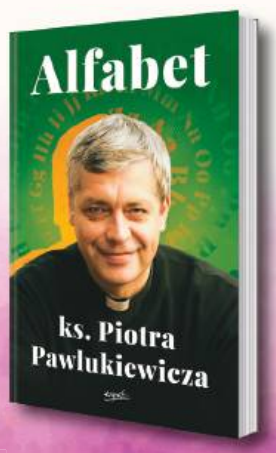


„W potrzasku historii i geografii" to pozycja, która łączy dogłębną analizę przeszłości z nowatorskim podejściem do współczesnych wyzwań. To książka dla każdego, kto pragnie zrozumieć, jak geograficzne i historyczne uwarunkowania kształtują nasz świat. To próba odpowiedzi na pytanie, jaka będzie przyszłość Polski. Czy jesteśmy skazani na podporządkowanie się światowym mocarstwom?

**W POTRZASKU HISTORII I GEOGRAFII**
PROF. ANDRZEJ NOWAK, PIOTR LEGUTKO
**Format:** 145x205 mm
**Liczba stron:** 448
**Oprawa:** miękka ze skrzydełkami

**ALFABET KS. PIOTRA PAWLUKIEWICZA**
KS. PIOTR PAWLUKIEWICZ
**Format:** 130x200 mm | **Liczba stron:** 304 | **Oprawa:** broszurowa ze skrzydełkami

„Alfabet" to zbiór mądrości, refleksji i krzepiących słów ks. Piotra Pawlukiewicza, które w prosty sposób prowadzą przez tajniki wiary i życia codziennego. Dzięki tej książce każdy z nas odnajdzie odpowiedzi na pytania o sens życia, miłość i relacje międzyludzkie. Zainspirowany autentycznością duchowego przewodnika, „Alfabet" stanie się nieodłącznym towarzyszem w drodze ku lepszemu zrozumieniu siebie i otaczającego nas świata.

**POLIDRUKI POTRAWA Z KSIĄŻEK I LUDZI**
JAN MAJCHROWSKI
**Format:** 140x210 mm | **Liczba stron:** 248 | **Oprawa:** miękka

„Polidruki" to opowieść pisana barwnym i lekkim językiem, traktująca o sprawach arcyważnych i poważnych. Nie tylko politycznej historii Polski i jej czasów obecnych, kondycji polskiej inteligencji i sądownictwa, ale także losu Europy, zagadnień rasizmu, odpowiedzialności za czyny i słowa, a nawet stosunku do prawdy i spraw dotykających metafizyki.

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**
**sklep@gazetapolska.pl / tel. 603 117 134**

sklep.gazetapolska.pl
Sklep Niepodległego Polaka



eprasa.pl ad7ac33177

fot. Wikipedia/d

**Józef Piłsudski**
(1867–1935), naczelnik państwa, naczelny wódz Wojska Polskiego, marszałek Polski, dwukrotny premier

\\ **Pamiętajcie, że dusza Rosjanina, jeśli nie każdego, to prawie każdego, jest przeżarta duchem nienawiści do każdego wolnego Polaka i do idei wolnej Polski.** \\

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

**PAŃSTWO ZWIĄZKOWE** \ Wasal prosi o więcej. Z Białorusi pozostała już tylko nazwa

# Gra pozorów Łukaszenki

**Za każdym razem Władimir Putin przylatuje na Białoruś jak do siebie. Żadna strategiczna decyzja nie może być podjęta przez Alaksandra Łukaszenkę bez wcześniejszej zgody kremlowskiego satrapy. Łukaszenka stara się jednak stworzyć wrażenie, że jest dla niego równorzędnym partnerem, ma tyle samo do powiedzenia i nie daje sobie narzucić niczyjej woli. W rzeczywistości Białoruś dobiła do maksymalnego poziomu uzależnienia od Rosji, a kolejne umowy, podpisane przy okazji niedawnej wizyty Putina w Mińsku, tylko to potwierdzają.**

**Konrad Wysocki**
Albicla.com/KonradWysocki

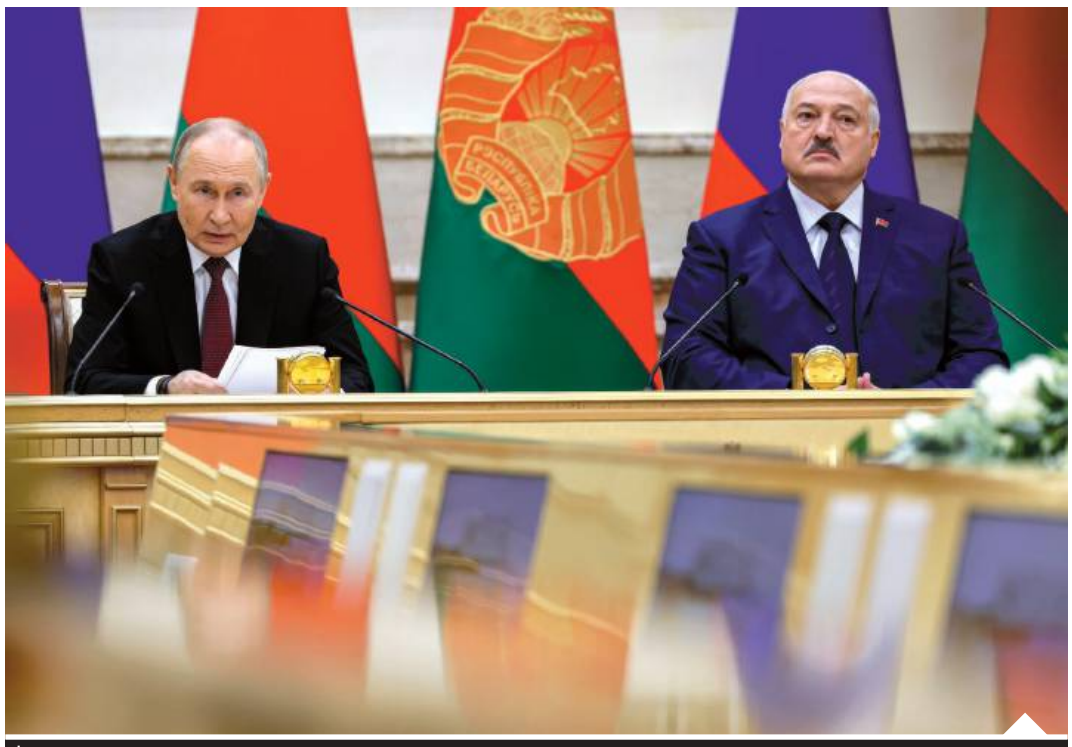
fot. Gavriil Grigorov/Kremlin Pool/Zuma Press/Forum

Od wielu lat mówi się o wchłonięciu Białorusi przez Rosję. W tej sprawie ma istnieć nawet specjalny dokument, regulujący poszczególne etapy tej operacji i zakładający jej koniec w 2030 r. Patrząc jednak na zależności panujące w ZBiR-ze, czyli Państwie Związkowym Białorusi i Rosji, nie ulega wątpliwości, że pełzająca aneksja naszego wschodniego sąsiada postępuje od dawna.

Białoruska gospodarka, sektory militarny, finansowy, przemysłowy, o politycznym nie wspominając, i wiele innych w znacznej mierze uzależnione są od rosyjskich kroplówek, które dozują ruble w taki sposób, by utrzymywać je w stanie względnego zaspokojenia, a co za tym idzie – sprawować nad nimi kontrolę. Kolejne umowy i porozumienia to nic innego jak zapewnienie sobie przez Rosję jeszcze większego wpływu na to, co dzieje się na Białorusi. To z kolei daje gwarancję, że żadna decyzja podjęta przez Alaksandra Łukaszenkę nie uderzy bezpośrednio w Rosję i strategiczne interesy Kremla.

### Nowa umowa na ćwierćwiecze

Po ostatnich zmianach w rosyjskiej doktrynie nuklearnej, zakładających m.in. obniżenie progu jej użycia, zdefiniowanie potencjalnego przeciwnika, a przede wszystkim rozpostarcie parasola atomowego nad Białorusią, konieczne było parafowanie nowych dokumentów w zakresie gwarancji bezpieczeństwa. Okazją do tego była przypadająca w tym miesiącu 25. rocznica utworzenia Państwa Związkowego i posiedzenie Rady Najwyższej ZBiR, które w ubiegłym tygodniu odbyło się w Mińsku. Putin udał się z kolejną w tym roku wizytą na Białoruś, której jednym z kilku efektów była nowa umowa obronna, uwzględniająca m.in. użycie rozmieszczonych przed rokiem na Białorusi elementów rosyjskiej taktycznej broni atomowej. Choć z wiadomych względów nie podano szczegółów porozumienia, zdaniem ekspertów dokument otwiera drogę do jeszcze większej militaryzacji kraju przez Rosję, w tym do otwarcia tam kolejnych baz wojskowych i przerzutu strategicznego uzbrojenia.

Mówił też o tym sam Alaksander Łukaszenka, który poprosił Putina o przerzut na Białoruś „oreszników", czyli rakiet balistycznych średniego zasięgu mogących przenosić głowice atomowe. Z wypowiedzi obu dyktatorów wynika, że ma do tego dojść w połowie przyszłego roku. Tłumaczenie nadal to samo niczym zdarta płyta: Polska i Litwa sukcesywnie rozbudowują swoje armie i militaryzują tereny w sąsiedztwie granicy z Białorusią, co stanowi bezpośrednie zagrożenie dla Państwa Związkowego, dlatego niezbędne jest podjęcie kolejnych kroków w polityce odstraszania.

### Wy tam, my tu

To, na co warto jeszcze zwrócić uwagę w kontekście nowych rosyjsko-białoruskich porozumień, to kwestia wspomnianych wyżej gwarancji bezpieczeństwa, „użycia wszelkich możliwych środków" do zapewnienia integralności terytorialnej, ochrony suwerenności i porządku konstytucyjnego Rosji i Białorusi oraz zewnętrznej granicy Państwa Związkowego jako takiej. Zapisy te mogą nakładać tak na Moskwę, jak i na Mińsk podjęcie konkretnych działań w konkretnej sytuacji. Z punktu widzenia Kremla za takie można byłoby uznać pełnoprawne włączenie się Białorusi w wojnę przeciwko Ukrainie.

Niezaprzeczalne jest, że reżim Łukaszenki stoi u boku agresora od samego początku inwazji. Dozbrajał rosyjskie wojska, odstąpił im bazy, umożliwił transport sprzętu i uzbrojenia, a przede wszystkim udostępniał swoje terytorium do przeprowadzania ataków rakietowych na ukraińskie miasta. W sytuacji, w której wojna na Ukrainie zacznie się dla Rosji komplikować lub nie osiągnie ona zamierzonych celów w określonym czasie, Putin może wymóc na Łukaszence zaangażowanie się w konflikt na pełną skalę, jako argumentu używając właśnie zagrożenia dla bezpieczeństwa i integralności terytorialnej Rosji (np. w kontekście sytuacji w obwodzie kurskim i prowadzonej tam ukraińskiej operacji).

Drugi scenariusz to interwencja w drugą stronę – Rosji na Białorusi. Mogłoby do niej dojść w sytuacji powtórki wydarzeń z 2020 r., gdy po sfałszowanych wyborach prezydenckich tysiące ludzi wyszły na białoruskie ulice, by zademonstrować sprzeciw wobec masowych fałszerstw i utrzymania się dzięki nim reżimu Łukaszenki. 26 stycznia 2025 r. na Białorusi odbędą się kolejne „bezwybory", jak opozycja określa wyborczy kabaret, w którym wiadomo, że Łukaszenka sam siebie wybierze na kolejną, siódmą kadencję. Gdyby sytuacja zaczęła eskalować i doszłoby do powtórki wydarzeń, wówczas Putin mógłby oddelegować swoje siły i wojsko do brutalnego stłumienia potencjalnych demonstracji.

To jednak bardzo mało prawdopodobny scenariusz, zważywszy na fakt, do jakiego stopnia białoruski satrapa, przy pomocy podległych sobie służb i aparatu represyjnego, zastraszył społeczeństwo. Opozycja w szeroko pojętym rozumieniu nie istnieje na Białorusi od dawna. Przeciwnicy reżimu albo są poupychani w celach więziennych, albo wyemigrowali. Widząc skalę prześladowań, trudno przypuszczać, by Białorusini byli zdolni do pospolitego ruszenia choćby w części tak, jak miało to miejsce latem 2020 r.

### Wszystko zależy od Kremla

Dla Łukaszenki sojusz z Putinem jest przede wszystkim gwarantem utrzymania dyktatorskich rządów na Białorusi. To, jak długo będzie on lokatorem pałacu w Mińsku, zależy wyłącznie od decyzji Kremla. Ceną za to było oddanie w ręce Rosji kluczowych sektorów funkcjonowania państwa. Łukaszenka jest wyłącznie wykonawcą rozkazów i planów Putina. Pohukiwania o tym, że to on będzie decydował o rosyjskiej broni atomowej, skoro jest na jego terytorium, lub sam wybierał cele potencjalnego ataku, to propagandowe mrzonki, mające dać złudny obraz, że Putin traktuje go jako równorzędnego partnera i bierze pod uwagę jego zdanie. Pod względem militarnym Rosja kontroluje Białoruś w takim samym stopniu jak należący do siebie obwód królewiecki. Faktem jest, że satrapa z Mińska potrafi lawirować w niektórych kwestiach politycznych, stwarzając pozory niezależności, jednak zawsze efekt końcowy jest zbieżny z tym, czego oczekuje Rosja.

Nie ulega wątpliwości, że w najbliższych latach kolejnych strategicznych porozumień na linii Moskwa –Mińsk nie będzie brakowało. Dotyczy to zwłaszcza podjętej w tej publikacji sfery militarnej. Rosja ani myśli schodzić z neoimperialnego kursu przeciwko Zachodowi, a w planie tym Białoruś zajmuje bardzo ważne miejsce. Rozmieszczenie systemów Oresznik na Białorusi w 2025 r. ma w domyśle Kremla wywołać taki efekt jak przerzut tam w ubiegłym roku broni atomowej. Oba reżimy będą grały kartą rychłego wybuchu wielkiego konfliktu z Zachodem jako następstwa dalszego wsparcia Ukrainy i militarnej ekspansji NATO w pobliżu granic Państwa Związkowego. W tym celu, rękami Białorusi, Rosja nadal będzie prowadzić też wojnę hybrydową, wymierzoną głównie w Polskę i kraje bałtyckie. Dla Kremla Łukaszenka jest gwarantem wcielania kolejnych elementów tego planu w życie. Dlatego po styczniowych wyborach utrzyma on swój reżim. Na jak długo? Zależy od tego, jakie będą efekty tej neoimperialnej strategii. Ocenę Putin wystawi osobiście.

eprasa.pl ad7ac33177

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

**Sławomir Cenckiewicz**
historyk, wypowiedź w podcaście „Otwarta Konserwa"

\\ Zło użyte przeciwko Karolowi Nawrockiemu dało mu rozpoznawalność. Nawet jeśli część z tych informacji w podstawowym zakresie, że się z kimś sfotografował, że gdzieś był, trenował na tej samej sali, gdzie był jakiś gangus, była prawdziwa, to dobrze, że wyszły teraz i zostały omówione. \\

**PREKAMPANIA** \ W rządowym CBOS Karol Nawrocki zyskał aż 10 pkt proc. w ciągu dwóch tygodni

# Nawrocki goni Trzaskowskiego. Stąd codzienne ataki

**Mimo robienia z Karola Nawrockiego dosłownie „gangstera" przez propagandystów obozu władzy w przestrzeni publicznej, notowania prezesa IPN podskoczyły w sondażach. W CBOS zyskał w ciągu dwóch tygodni 10 pkt proc., a według United Surveys dla Wirtualnej Polski depcze po piętach Rafałowi Trzaskowskiemu w pierwszej turze. Ministrowie w rządzie Donalda Tuska i ich zastępcy są zdesperowani – dlatego angażują się w kolejną „ściemę", jaką jest sklejenie czyjegoś fanpage'a na Facebooku z oficjalnym sztabem.**

**Grzegorz Wszołek**

Karol Nawrocki wypada po ponad dwóch tygodniach prekampanii nadspodziewanie dobrze, w przeciwieństwie do Rafała Trzaskowskiego, którego strategia zaczyna przypominać tonącego „Titanica" z czasów Bronisława Komorowskiego
fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Już nie tylko powiązania z gangsterami i dywersantami działającymi na zlecenie Moskwy, ale erotomaństwo i seksizm chcą przykleić politycy koalicji rządowej do Karola Nawrockiego. Od momentu ogłoszenia jego kandydatury – popieranej przez PiS – w szeregach obozu władzy panuje niepewność. Wielu polityków KO nie ma o nim najmniejszego pojęcia, część kojarzy go jedynie z uroczystości patriotycznych oglądanych w telewizorze. Widać wyraźnie, że Donald Tusk i jego otoczenie spodziewali się polityka PiS z krwi i kości, któremu łatwiej będzie przyprawić gombrowiczowską „gębę". Sterować i manipulować odczuciami niezdecydowanych wyborców, którzy w pewnej mierze przyczynili się do powrotu Tuska do władzy w ubiegłym roku.

### Trzaskowski jak Komorowski, rząd z kiepskimi ocenami

Teraz będzie o to trudniej. Raz, że wybory prezydenckie staną się plebiscytem nad rządami koalicji, w którym Polacy mogą wystawić rachunek za koszty oraz jakość życia – ceny w sklepach i dostępność opieki medycznej. Dwa – pamięć o tym, że Jarosław Kaczyński nie odda pokojowo władzy, wyśle wojska na ulice po wyborach parlamentarnych, napuszcza rzekomo policję na biedne kobiety, chcące dokonać aborcji i odpowiada za drożyznę, zwyczajnie zanika. Wiele „rozliczeń" robionych na hurra przez rozgrzanych prokuratorów jest kompletnie niezrozumiałych nawet dla wyborców koalicji. Opinie o skuteczności gabinetu Donalda Tuska są kiepskie. A w dodatku Karol Nawrocki wypada po ponad dwóch tygodniach nadspodziewanie dobrze – dla tych, którzy nie mieli o nim pojęcia – w przeciwieństwie do Rafała Trzaskowskiego, którego strategia zaczyna przypominać tonącego „Titanica" z czasów Bronisława Komorowskiego. Kampania będzie długa i mordercza, ale widać już efekty odmłodzenia sztabu wyborczego i masy spotkań z wyborcami. Wyniki mówią same za siebie.

W sondażu rządowego CBOS Rafał Trzaskowski jest faworytem, ale traci lawinowo poparcie – to pierwsza ważna informacja. Druga wydaje się bardziej istotna z punktu widzenia prawicy – Karol Nawrocki mocno zyskuje, wręcz niewiarygodnie. W ciągu dwóch tygodni od ostatniego badania zyskał aż 10 pkt proc. i w starciu z kandydatem KO miałby na razie 34 proc. Piłka jest w grze, bowiem Trzaskowski uzyskał 46 proc., co oznacza spadek o 4 pkt proc. od połowy listopada. Już teraz gra idzie o tych, którzy się wahają. Na logikę elektorat Konfederacji powinien poprzeć prezesa IPN w walce o prezydenturę, ale jego wyroki są niezbadane – wszak połowa z tego grona postawiła na Trzaskowskiego w prezydenckiej dogrywce w 2020 r., stąd polityk zniwelował stratę do Andrzeja Dudy, choć i tak przegrał o 400 tys. głosów. Dziś taki scenariusz – teoretycznie – jest nie do powtórzenia.

### Najpierw był „raport"

Jeśli CBOS to ogromne zaskoczenie, to cóż powiedzieć o sondażu United Surveys na zlecenie Wp.pl. Tam Karol Nawrocki idzie łeb w łeb z Rafałem Trzaskowskim. Prezydent Warszawy może liczyć na 36,9 proc. w pierwszej turze, a kandydat popierany przez PiS 30,3 proc. Nawrocki zyskał w ciągu kilkunastu dni 5,8 pkt proc., natomiast jego rywal stracił 3,5 pkt proc. w porównaniu z pomiarem z końca listopada. Dwa sondaże jasno wytyczają trend – w dodatku mowa o CBOS, zawsze faworyzującym rządzących z racji nadzoru premiera nad instytucją.

To wszystko prowadzi do nerwów i jeszcze nie paniki, ale na pewno poczucia niepewności w Koalicji Obywatelskiej, podgryzanej dodatkowo przez Trzecią Drogę i Szymona Hołownię. Stąd operacja „raport" na temat Karola Nawrockiego – z kim trenował, kogo znał w Trójmieście, z kim ma pamiątkowe zdjęcie, komu zadedykował książkę, z kim trzymał się ktoś, kogo wiele lat temu historyk spotkał na swojej drodze jako bokser. Gdyby Koalicja Obywatelska i służby specjalne podległe premierowi Donaldowi Tuskowi zagrały umiejętnie, mogłyby użyć tych „kompromatów" przed drugą turą. Pośpiech nie jest dobrym doradcą, więc zaszczuwanie Nawrockiego nie poszło po myśli inicjatorów, a tylko wzmocniło jego pozycję. Dlaczego cień podejrzeń pada na służby? Bowiem w tym samym czasie, gdy lewicowo-liberalne redakcje omawiały raport, ABW nagle zatrzymała wzmiankowanego w nim Olgierda L., dawnego pseudokibica Lechii Gdańsk, nie podając od razu przyczyn podjęcia działań. Dopiero kilka godzin po akcji opublikowano komunikat, w którym czytamy, że „zarzuty przedstawione Olgierdowi L. dotyczą tego czysto kryminalnego wątku śledztwa i nie są związane z aktami sabotażu i z działalnością na rzecz obcego wywiadu", jak też nie mają żadnego związku z Nawrockim. Absolutnie – dlatego trzeba było poinformować o zatrzymaniu podejrzanego całą Polskę, jakby chodziło o jakiegoś celebrytę w środowisku przestępczym. To kpina w żywe oczy i wykorzystanie aparatu służb w toczącej się prekampanii.

### A teraz fanpage

O bezsilności spin doktorów Koalicji Obywatelskiej świadczy też ostatnio rozdmuchana afera. Ktoś podmienił w grudniu profil na Facebooku, zajmujący się m.in. fitnessem, na „Prezydent Karol Nawrocki 2025". To zwykły fanpage, niewykluczone, że utworzony przez oponentów kandydata na głowę państwa. W historii profilu można było bez problemu wyszukać, jak nazywał się poprzednio. Anonimowe trolle z farm, a za nimi politycy KO powielali kłamstwo, że treści sprzed lat na facebookowym koncie odzwierciedlają poglądy Nawrockiego i sztabu. Gołe panie, seksistowskie, wulgarne żarty – wszystko to miało się przykleić do prezesa IPN. W tej absurdalnej machinie trybikami byli ministrowie z rządu Donalda Tuska. Czyli ci, którzy z mediami społecznościowymi są na co dzień, a nagle zaczęli udawać, że nie wiedzą, co to fanpage, niemający żadnego związku z oficjalnym sztabem kandydata na prezydenta.

Prym w powielaniu bzdur z anonimowych kont wiódł wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk, odpowiedzialny za… cyberbezpieczeństwo. W końcu tak się nakręcił, że aż zretweetował Tomasza Wiejskiego, trolla od teorii spiskowych i bankruta, z którego śmieje się cały polski internet. „Paskudne. Seksizm, manipulacje i zakłamanie. Dużo to mówi i o PiS, i o kandydacie" – grzmiała minister edukacji Barbara Nowacka. Dodajmy – z wykształcenia informatyk. „Czuć wpływ Kurskiego i Brudzińskiego" – komentował na poważnie minister sportu Sławomir Nitras. Oto cały aktyw platformersko-rządowy w całej okazałości, wprzęgnięty w czarny PR przeciwko Nawrockiemu, zamiast zająć się własną pracą, za którą płacą podatnicy.

Czy sztab Trzaskowskiego – bo dziś ministrowie i ich zastępcy to de facto ludzie pracujący na rzecz kandydata KO – przeprosił? A gdzie tam. Mijały godziny, a to towarzystwo nadal powielało treści z anonimowych kont, próbując kompromitować Nawrockiego. Skąd te nerwy? Ano właśnie, odpowiedź jest w niniejszym tekście – to wyniki sondażowe. Andrzej Duda na poparcie rzędu 30 proc. – przynajmniej według ośrodków badań – czekał do marca 2015 r., czyli cztery miesiące. Nawrockiemu ta sztuka udała się w dwa tygodnie. I będzie jeszcze mocniej atakowany, choć trudno sobie wyobrazić cięższe oskarżenia stawiane publicznie bez dowodów na kontakty ze środowiskami przestępczymi, a także wulgarny stosunek do kobiet. Przed nami pół roku festiwalu przyprawiania gęby, by zohydzić historyka ubiegającego się o najważniejszy urząd w państwie.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl ad7ac33177

fot. Wikipedia/d

**Andrzej Szejna**
wiceminister spraw zagranicznych, poseł Nowej Lewicy, w RMF FM w odpowiedzi na pytanie o korzyści z zaciągania tzw. chwilówek

\\ **Korzystne dla gospodarki jest to, że zwiększa się impuls konsumpcyjny. (...) Nie chcę, żeby ludzie się zapożyczali, ale skłonność do konsumpcji się zwiększyła.** \\

SPOŁECZEŃSTWO \ Polacy coraz bardziej się zadłużają

# Chwilówki, czyli wraca gospodarcza patologia

**Biuro Informacji Kredytowej regularnie alarmuje, że Polacy coraz częściej sięgają po chwilówki. W porównaniu z ubiegłymi latami sytuacja jest znacznie gorsza. Andrzej Szejna, prominentny polityk Lewicy, minister w rządzie Donalda Tuska, skomentował sytuację tyle krótko, co głupio: „Korzystne dla gospodarki jest to, że zwiększa się impuls konsumpcyjny”.**

**Krzysztof Wołodźko**

Nawet przeciętnie wyedukowany, ale rozsądny licealista wie, że po chwilówki sięgają ludzie zdesperowani albo lekkomyślni. To jedno z najgorszych lichwiarskich narzędzi na rynku finansowym. Przez dekady III RP chwilówki były symbolem lichwy, po które sięgali nie tylko mniej zamożni utracjusze, ale także emeryci zatroskani o opał na zimę i ubożsi rodzice przed nowym rokiem szkolnym. Niemal dekadę temu, przed wprowadzeniem 500+, przed podniesieniem stawki godzinowej i płacy minimalnej, przed 13. emeryturą, nie tylko popegeerowskie wsie pełne były ogłoszeń o chwilówkach. Partia Razem u swoich początków prowadziła dość skuteczną antychwilówkową kampanię. Argumentowała wówczas: „Niskie płace, brak zabezpieczeń socjalnych pracowników i pracownic, rozregulowany rynek pracy, niedofinansowanie publicznej służby zdrowia i sterowany przez finansjerę rynek nieruchomości – [lata] neoliberalnej polityki doprowadziły do tego, że osoby w trudnej sytuacji życiowej są pozostawione same sobie. Nie dziwi fakt, że wpadają w sidła lichwiarzy”.

### Lichwomaty w stolicy i chwilówki na wsiach

Przypomnijmy, że w 2016 r. w warszawskim metrze stały tzw. lichwomaty, w których można było wziąć „pożyczkę na dowód”. W mieście złodziejskiej i morderczej reprywatyzacji, rządzonym przez Hannę Gronkiewicz-Waltz, nie dziwiło to ani trochę: patologia przyciągała patologię. Gotówkomaty mogły wypłacać do 1,6 tys. zł za okazaniem dowodu osobistego. Pożyczka była teoretycznie „za darmo” na 30 dni, ale w razie przekroczenia terminu spłaty „wjeżdżały” drakońskie odsetki, przykładowo – od 251 zł od 1,6 tys. zł za każdy kolejny miesiąc. Lichwiarska firma liczyła na naiwnych, kiepsko wyedukowanych klientów, którzy nie mają konta w banku, a znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej, takiej jak choroba czy wypadek.

\\ **Wiara, że chwilówki równają się „impuls konsumpcyjny”, to typowe dla SLD-owskich baronów krótkowzroczne i wycinkowe spojrzenie na sprawy społeczno-gospodarcze. Negatywne koszty społeczne, ewidentne symptomy kryzysu gospodarczego nagle gdzieś znikają, argumentem jest problematyczny „impuls konsumpcyjny” ze strony ludzi z zupełnie wydrenowanymi kieszeniami, którzy na długie lata mogą wpaść w lichwiarską spiralę zależności.** \\

W tamtej sprawie ostro zareagował Adrian Zandberg, jeden z liderów Razem: „Miasto pomoże wpędzać uboższych mieszkańców w spiralę zadłużenia, a zarobi na tym holding z Luksemburga powiązany ze znanym rosyjskim oligarchą. Działalność jego spółki córki została niedawno zakazana przez nadzór bankowy na Litwie. Afera wybuchła, gdy pewien dziadek odkrył, że lichwiarską pożyczkę wciśnięto jego wnukowi – uczniowi nieposiadającemu żadnych dochodów”.

W kolejnych latach, widziałem to na własne oczy na popegeerowskich wsiach w Wielkopolsce, liczba chwilówkowych bannerów i ulotek znacznie się zmniejszyła. Przyzwyczajeni do dekad biedowania ludzie zaczęli nie tylko więcej zarabiać – niskie bezrobocie sprawiło, że łatwiej było o stałą płacę i lepszą pracę. Również wyższe świadczenia dla emerytów zrobiły swoje: przez ostatnie lata kolejne analizy potwierdzały, że zarówno 500+, jak i pieniądze dziadków w wielu mniej zamożnych polskich domach szły na edukację dzieci.

To nie były żadne czary, choć lumpenliberałowie i propagandyści chwilówkowej branży byli zdziwieni: poprawa sytuacji ekonomicznej zwykłych ludzi sprawiła, że znacznie się zmniejszył popyt na lichwiarskie usługi. Wyzwoleni z pęt bardzo niekorzystnych pożyczek ludzie nie musieli płacić horrendalnego haraczu wyzyskiwaczom, którzy bogacili się bardzo łatwym kosztem. I to nie tylko na ludziach w skrajnej biedzie. Powtórzę: po chwilówki, poza skrajnie lekkomyślnymi osobami, opętanymi nieraz potrzebą posiadania najnowszych gadżetów, sięgali pracowici, ale skromnie zarabiający ludzie, którzy mieli na utrzymaniu rodziny. Byli ofiarami jednej z największych patologii neoliberalno-postkomunistycznej Polski, czyli braku rzetelnej polityki społecznej.

### PiS wzięło się za chwilówki

Dodajmy jeszcze jedną bardzo ważną rzecz. To Zjednoczona Prawica, a ściślej: kierowane przez Zbigniewa Ziobrę Ministerstwo Sprawiedliwości, doprowadziła do tego, że w grudniu 2022 r. weszły w życie przepisy ustawy antylichwiarskiej. Od tego czasu zakupy na raty, chwilówki albo pożyczki od osób fizycznych nie mogą zawierać ukrytych, rażąco wysokich opłat czy oprocentowania. Ustawa wprowadziła jasne, niższe limity wszystkich kosztów ich udzielania. Przypomnijmy także głośną sprawę, gdy Sąd Najwyższy uchylił nakaz zapłaty wobec dłużnika, który pożyczył 500 zł od firmy pożyczkowej, a do spłaty miał łącznie prawie 280 tys. zł. Interweniował wówczas Zbigniew Ziobro jako prokurator generalny – wniósł w tej sprawie skargę nadzwyczajną.

Niestety, w zgiełku propagandowego ujadania na PiS, które w ostatnich latach udzieliło się również niemałej części młodszej lewicy, takie sprawy zostały zapomniane. A przecież ograniczenie chwilówkowej patologii było jednym z wymogów sprawiedliwości. I świadectwem społecznej odpowiedzialności państwa, zdolnego zatroszczyć się o interesy także mniej zamożnej części obywateli i obywatelek Polski. Warto o tym pamiętać dziś, gdy trzynastogrudniowa władza tak chętnie tokuje o – coraz bardziej bezobjawowej – demokracji.

### Neoliberalno-postkomunistyczna recydywa

Władza się zmieniła, chwilówkowy biznes znów przeżywa boom. Biuro Informacji Kredytowej podało niedawno, że firmy pożyczkowe w trzech pierwszych kwartałach tego roku udzieliły łącznie ok. 4,4 mld zł pożyczek celowych, co oznacza wzrost o 74,1 proc. rok do roku. „Udzielono też łącznie prawie 10,9 mld zł pożyczek gotówkowych, co oznacza wzrost o 54,9 proc.” – wskazuje BIK.

Rządząca koalicja już nawet nie udaje, że ma ochotę reagować na kolejne niepokojące doniesienia dotyczące ciągłego wzrostu cen i zamykanych firm. Politycy, którzy dorwali się rok temu do władzy, w kuluarach szepczą, że dopóki bezrobocie jest niskie, nie mają powodu do zmartwień. Ale to nie jest wcale takie pewne: skoro odżyły chwilówkowe zombiaki, to znaczy, że dzieje się coś złego z finansami mniej zamożnych Polaków. A ludzie, którzy tracą pracę w dużych zakładach pracy, nazywanych „żywicielami regionu”, zamykanych w kolejnych miastach, zapamiętają dobrze każdą głupotę wypowiadaną dziś przez rządzących. Tym bardziej że dobrze kojarzą solenne obietnice Donalda Tuska, że gdy tylko wróci do władzy, Polakom będzie już tylko lepiej. Gdyby nie gigantyczny aparat medialnej propagandy, który niegdyś bezustannie trąbił o drożyźnie i inflacji, a dziś roztacza parasol ochronny nad neoliberalno-postkomunistycznym rządem, Tusk sondażowo leżałby już na deskach. A jego kandydat na prezydenta Polski, czyli Rafał Trzaskowski, nie miałby najmniejszych szans na najwyższy urząd w państwie.

Wspomniałem wyżej o Razem. Niestety, w polskiej polityce większe znaczenie ma lewica spod znaku SLD, czyli de facto ostatnie pokolenie PZPR-owskich aparatczyków. Andrzej Szejna swoje pierwsze kroki w polityce stawiał co prawda pod egidą Unii Wolności, a dopiero później zapisał się w szeregi byłych towarzyszy. I doskonale wpisał się w poglądy, które łączą dawnych ludzi Unii z postkomunistami: praktycznego lumpenliberalizmu maskowanego lewicowymi hasłami. Wiceminister spraw zagranicznych w rozmowie z Robertem Mazurkiem swoją wypowiedź o chwilówkach obwarował kilkoma zastrzeżeniami. Ale wiara, że chwilówki równają się „impuls konsumpcyjny”, to typowe dla SLD-owskich baronów krótkowzroczne i wycinkowe spojrzenie na sprawy społeczno-gospodarcze. Negatywne koszty społeczne, ewidentne symptomy kryzysu gospodarczego nagle gdzieś znikają, argumentem jest problematyczny „impuls konsumpcyjny” ze strony ludzi z zupełnie wydrenowanymi kieszeniami, którzy na długie lata mogą wpaść w lichwiarską spiralę zależności. Recydywa III RP w jej najpaskudniejszym wydaniu? Najgorsze niestety może być przed nami.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

eprasa.pl ad7ac33177

fot. mat. pras./d

**DZIŚ WARTO OBEJRZEĆ**

**16.55 | TV REPUBLIKA** **INFORMACJE**

**„EXPRESS REPUBLIKI"** \ **Codziennie o godz. 16.55 na antenie TV Republika można zobaczyć „Express Republiki", szybki przegląd informacji ze świata polityki, kultury, sportu i rozrywki. Wśród prowadzących Rafał Patyra.**

Programy autorów „Codziennej" i „Gazety Polskiej" zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

## TVP 1

**RANO**
- **08:00** Akacjowa 38 (489) - serial
- **08:50** Ranczo (122) - serial
- **09:50** Komisarz Alex (13) - serial
- **10:45** Ojciec Mateusz (150) - serial
- **11:35** Korona królów. Jagiellonowie - serial
- **12:10** Agrobiznes
- **12:25** Agropogoda
- **12:35** Magazyn rolniczy
- **12:50** Natura w Jedynce
- **14:00** Wichrowe wzgórze (68) - serial
- **14:55** Jaka to melodia? - pr. rozryw.

**PO POŁUDNIU**
- **15:35** Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
- **16:05** Dziedzictwo (429) - serial
- **17:00** Teleexpress
- **17:15** Pogoda
- **17:20** Jaka to melodia? - pr. rozryw.
- **17:55** Klan (4428) - serial
- **18:25** Reporterzy - magazyn reporterów
- **18:45** Akacjowa 38 (516) - serial
- **19:30** 19.30

**WIECZOREM**
- **19:55** Pytanie dnia
- **20:10** Sport
- **20:15** Pogoda
- **20:30** Korona królów. Jagiellonowie - serial
- **21:05** Ojciec Mateusz (399) - serial
- **22:05** Sprawa dla reportera
- **23:05** Wojenny stan - film dok., Polska 2024
- **00:15** E=mc$^2$ - komedia sensacyjna, Polska 2002
- **02:05** Ostatni prom - dramat obyczajowy, Polska 1989

## TVP 2

**RANO**
- **07:55** Pytanie na śniadanie
- **11:15** Miłosierdzie i miłość - film dokumentalny, Polska 2024
- **11:45** Dobry tytuł - mag. kult.
- **12:30** Koło fortuny - teleturniej
- **13:15** Miłość i nadzieja (91) - serial
- **14:05** Va banque - teleturniej
- **14:35** Na sygnale (645) - serial
- **15:05** La Promesa - pałac tajemnic (46) - serial

**PO POŁUDNIU**
- **16:00** Koło fortuny - teleturniej
- **16:35** Familiada - teleturniej
- **17:20** Miłość i nadzieja (92) - serial
- **18:15** Va banque - teleturniej
- **18:50** Jeden z dziesięciu - teleturniej
- **19:25** Barwy szczęścia (3091) - serial
- **20:05** Barwy szczęścia (3092) - serial
- **20:50** Tak to leciało! - teleturniej

**WIECZOREM**
- **21:50** Kruk. Szepty słychać po zmroku (1) - serial
- **22:45** Informacje kulturalne
- **23:05** Hala odlotów - talk-show
- **23:55** Siła przetrwania - dramat biograficzny, USA 2017, wyk. Josh Hartnett, Mira Sorvino
- **01:45** Poczet świrów polskich
- **02:20** Anatomia kłamstwa (5) - serial

## POLSAT

**RANO**
- **06:00** Nowy dzień z Polsat News
- **08:30** Malanowski i partnerzy (375) - serial
- **09:00** Malanowski i partnerzy (376) - serial
- **09:30** Sekrety rodziny (274) - serial
- **10:30** Dlaczego ja? (961) - serial
- **11:30** Gliniarze (888) - serial
- **12:30** Gliniarze (889) - serial
- **13:30** Gliniarze (890) - serial
- **14:35** Dlaczego ja? (1209) - serial
- **15:50** Wydarzenia

**PO POŁUDNIU**
- **16:15** Pogoda
- **16:20** Interwencja
- **16:30** Na ratunek 112 (824) - serial
- **17:00** Gliniarze (587) - serial
- **18:00** Pierwsza miłość (3913) - serial
- **18:50** Wydarzenia
- **19:15** Lepsza Polska
- **19:25** Sport
- **19:30** Pogoda
- **19:40** Uroczysko (56) - serial Komisarz Agata Wilczewska rozstaje się z partnerem i wyprowadza się do malowniczego Uroczyska. Ma nadzieję żyć w oazie ciszy i spokoju. Niestety okolica okazuje się wyjątkowo burzliwym miejscem.

**WIECZOREM**
- **20:10** Skąd wiesz? - komedia, USA 2010
- **22:55** Wszystkie stare noże - thriller, USA 2022
- **01:05** Wyznania gejszy - dramat obyczajowy, Francja/Japonia/USA 2005

## REPUBLIKA

**RANO**
- **05:30** Przyjaciele Republiki
- **06:00** Agro Info
- **06:05** Republika wstajemy!
- **06:20** Przyjaciele Republiki
- **06:40** Republika wstajemy!
- **06:55** Przyjaciele Republiki
- **07:10** Republika wstajemy!
- **07:25** Przyjaciele Republiki
- **07:30** #Michał Rachoń Jedziemy
- **09:01** Po 9:00
- **10:01** Po 10:00
- **11:01** Po 11:00
- **12:00** W samo południe
- **12:30** Republika dzień, serwis

**PO POŁUDNIU**
- **14:10** 1410 Bitwa polityczna
- **15:00** Republika dzień - serwis
- **15:15** Republika dzień
- **16:00** Republika dzień - serwis
- **16:15** Republika dzień
- **16:55** Express Republiki
- **17:10** Express Republiki+
- **17:35** Miłosz Kleczek zaprasza
- **18:55** Sport w Republice
- **18:58** Prognoza pogody
- **19:00** Dzisiaj - serwis inform.

**WIECZOREM**
- **19:45** Gość Dzisiaj
- **20:20** W punkt
- **21:45** Piachem w tryby
- **22:20** Mówi się...
- **22:55** Codziennie ******burza
- **23:10** Republika wieczór
- **23:50** Sport w Republice
- **23:55** Ekonomia raport flash
- **00:00** Express Republiki
- **00:15** Express Republiki+
- **00:35** Poland Daily
- **00:50** #Michał Rachoń Jedziemy
- **02:15** Dzisiaj - serwis inform.
- **03:05** W punkt

## PULS

**RANO**
- **06:00** Nash Bridges - serial
- **07:00** Nash Bridges - serial
- **08:00** Kobra - oddział specjalny (10) - serial
- **09:00** Kobra - oddział specjalny (11) - serial
- **10:00** Unforgettable (10) - serial
- **11:00** Nie igraj z aniołem (118) - serial
- **11:55** Nie igraj z aniołem (119) - serial
- **12:55** Unforgettable (11) - serial
- **13:50** Kobra - oddział specjalny (12) - serial

**PO POŁUDNIU**
- **14:50** Lombard. Życie pod zastaw (266) - serial
- **15:50** Ranczo (46) - serial
- **16:55** Ranczo (47) - serial
- **18:00** Lombard. Życie pod zastaw (783) - serial
- **19:00** Lombard. Życie pod zastaw (784) - serial

**WIECZOREM**
- **20:00** Fujary na tropie - komedia sensacyjna, USA 2010. Gamoniowaci funkcjonariusze policji, Jimmy Monroe i Paul Hodges, nieustannie wpadają w tarapaty. Tym razem obydwaj łączą siły, żeby odzyskać cenny przedmiot jednego z nich. Trop wiedzie do przywódcy gangu zajmującego się handlem narkotykami.
- **22:10** Iluzja - thriller, Francja/USA 2013
- **00:20** Facet na miarę - komedia romantyczna, Francja 2016
- **02:20** Dzielnica strachu (265) - serial

## TRWAM

**RANO**
- **08:00** Informacje dnia
- **08:15** Polski punkt widzenia
- **08:55** Święty na każdy dzień
- **09:00** Na zdrowie
- **09:20** Opowieści biblijne
- **09:45** Co by było, gdyby zwierzęta mówiły?
- **10:00** Informacje dnia
- **10:15** Rozmowy niedokoń.
- **11:25** Myśląc Ojczyzna
- **11:35** Przyroda i ludzie
- **12:00** Anioł Pański
- **12:03** Informacje dnia
- **12:20** Wykłady z konferencji „Reminiscencje śmierci ks. Jerzego Popiełuszki"

**PO POŁUDNIU**
- **12:55** Historia krzyża na Tarnicy
- **13:30** Msza święta z Jasnej Góry
- **14:20** Muzyczne chwile
- **14:35** Ostatni rzeźbiarz w szkle - dok.
- **15:00** Po stronie prawdy
- **15:50** Ma się rozumieć
- **16:00** Informacje dnia
- **16:10** Z wędką nad wodę
- **16:35** Sól ziemi
- **17:05** Akademia pro-life
- **17:30** Odpowiedzialni za Kościół

**WIECZOREM**
- **18:00** Msza święta we wspomnienie NMP z Guadalupe
- **19:30** Przyjaciele i bohaterowie
- **20:00** Informacje dnia
- **20:20** Różaniec
- **20:50** Głos Polski
- **21:00** Apel Jasnogórski
- **21:20** Informacje dnia
- **21:40** Polski punkt widzenia
- **22:00** Głos serca
- **22:45** Obyś był zimny albo gorący
- **00:00** Słowo życia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

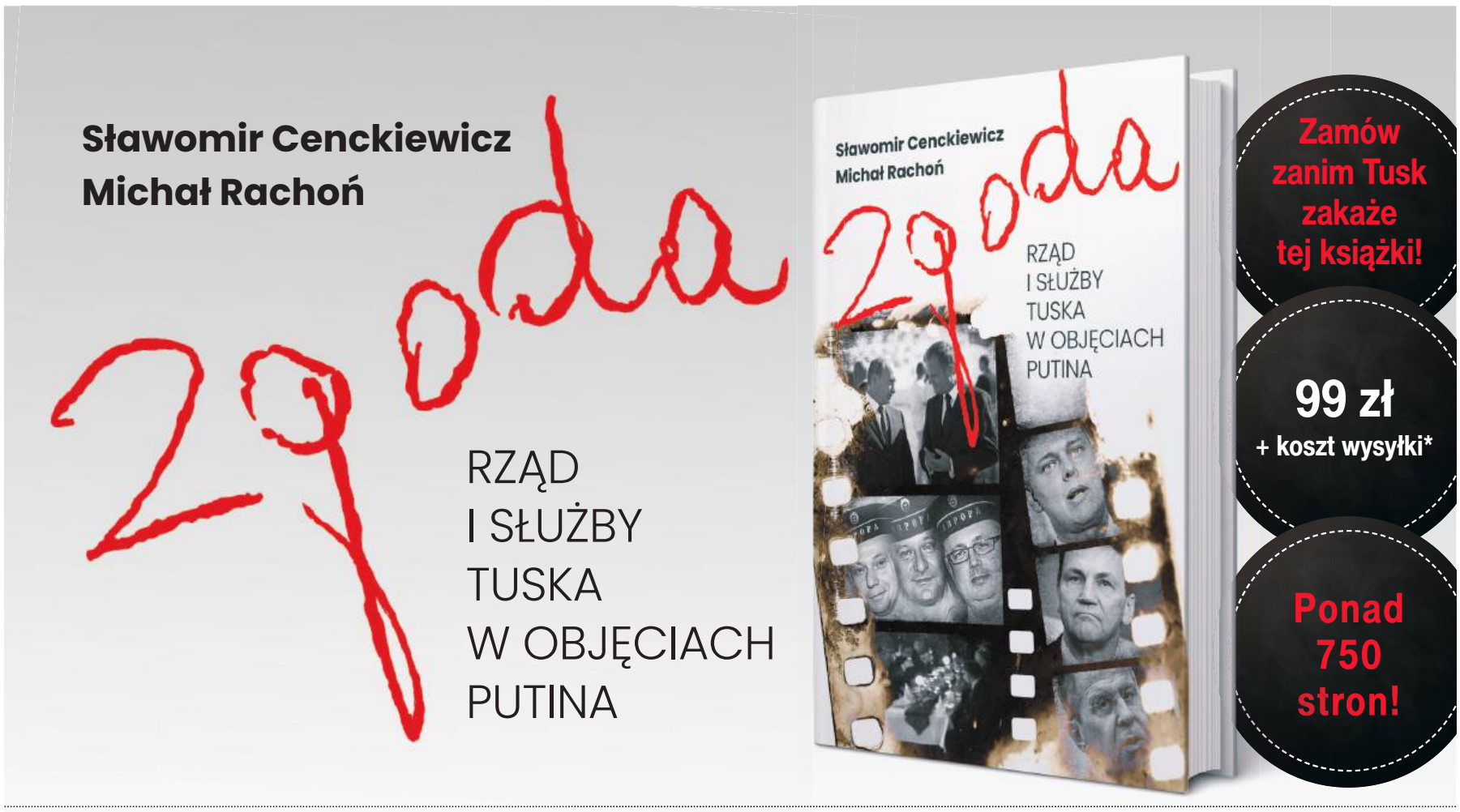


JAK **ZAMÓWIĆ**

Wejdź na **sklep.GazetaPolska.pl**
bądź zadzwoń pod numer **722 111 655**

Dane do przelewu lub wpłaty na poczcie: Niezależne Wydawnictwo Polskie sp. z o. o., ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa. Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**
***Koszt zamówienia:** książka (99 zł) + koszt wysyłki (11,69 zł) = 110,69 zł
*W tytule przelewu prosimy wpisać: imię i nazwisko, adres wysyłki oraz numer telefonu.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT



eprasa.pl ad7ac33177

**W PIĄTEK POZNAMY RYWALI**

MUNDIAL 2026 \ **Selekcjoner Michał Probierz, prezes Cezary Kulesza i sekretarz generalny Łukasz Wachowski tworzą skład delegacji PZPN na losowanie grup eliminacji piłkarskich mistrzostw świata. Początek piątkowej ceremonii w siedzibie FIFA w Zurychu o godz. 12.**

LIGA KONFERENCJI \ Legia Warszawa i Jagiellonia Białystok rozegrają dziś spotkania 5. kolejki

# Grają o ranking dla Polski

**Legia Warszawa żegna dziś 2024 r. przed swoimi kibicami. Piątym rywalem zespołu Gonçala Feio w fazie grupowej Ligi Konferencji będzie aktualny lider szwajcarskiej ekstraklasy – FC Lugano. Drugiego naszego przedstawiciela w tych rozgrywkach czeka dziś wyjazdowe spotkanie z czeską Mladá Boleslav. To nie koniec grania w Lidze Konferencji, bo Legia i Jagiellonia wystąpią w niej także za tydzień, w ostatniej grupowej kolejce, 19 grudnia.**

**Artur Szczepanik**

Piłkarze PKO BP Ekstraklasy rozpoczęli już zimowe urlopy. Wyjątkiem są gracze Śląska Wrocław i Radomiaka Radom, których czeka w sobotę zaległe spotkanie ligowe. Dłużej w grze pozostaną Legia i Jagiellonia, które dopiero dokładnie za tydzień kończą swoje tegoroczne występy w Lidze Konferencji. Wiadomo już, że oba polskie kluby zagrają na wiosnę. Nie wiadomo jednak, czy w 1/16, czy od razu w 1/8 finału. Zadecydują o tym dzisiejsze mecze, a także kolejne, które reprezentantów Polski czekają za tydzień.

Jak wyliczono, Legia niezależnie od wyniku dzisiejszego meczu ma 99 proc. szans na awans do kolejnej rundy. Wygrana lub nawet remis w spotkaniu z Lugano sprawią, że warszawski klub zajmie jedno z pierwszych ośmiu miejsce w tabeli po fazie grupowej i zagra od razu w 1/8 finału.

Legia w tym sezonie w europejskich pucharach spisuje się fantastycznie. W fazie grupowej wygrała już cztery mecze: z hiszpańskim Betisem Sewilla, serbską Bačką Topolą, białoruskim Dynamem Mińsk i cypryjską Omonią Nikozja. Co więcej, wszystkie te mecze wygrała do zera, co po wtorkowej porażce Interu Mediolan 0:1 z Bayerem Leverkusen czyni z Legii jedyny klub w Europie, który w fazie grupowej nie stracił jeszcze bramki.

Legia w ostatniej kolejce gładko wygrała 3:0 na Cyprze z Omonią Nikozja | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

W zbiorczej tabeli Ligi Konferencji stołeczna drużyna ustępuje tylko Chelsea Londyn. W rankingu klubowym UEFA po ostatnim zwycięstwie Legia wskoczyła na 71. miejsce, wyprzedzając tak uznane kluby, jak: Dynamo Kijów, Łudogorec Razgrad, Anderlecht Bruksela i Partizan Belgrad.

Jagiellonia dopiero w ostatnim meczu straciła pierwsze punkty w fazie grupowej, remisując 2:2 na wyjeździe ze słoweńskim Celje. Mistrz Polski też jest już niemal pewny awansu, który zapewni mu korzystny wynik w Czechach.

Oba kluby pracują dla całego kraju. Dzięki serii wygranych spotkań w krajowym rankingu UEFA zajmujemy 18. miejsce, z szansami na szybkie dogonienie wyprzedzających nas Izraelczyków, Duńczyków, Szwajcarów, Szkotów, a nawet 13. obecnie Greków. Jeśli awansujemy do czołowej piętnastki, to będziemy mieć dwa zespoły w eliminacjach Ligi Mistrzów, łącznie pięć w pucharach w sezonie 2026/2027!

Kluczowa w tej pogoni będzie wygrana Legii z Lugano, które w fazie grupowej przegrało tylko jeden mecz, ale za to wysoko, 1:4 z Bačką Topolą. Tą samą, którą Legia wysoko ograła na wyjeździe 3:0.

Nie będzie to pierwsze starcie Legii z Lugano, poprzednim razem spotkały się one ponad 50 lat temu, w sezonie 1971/1972. Była to pierwsza edycja Pucharu UEFA. Warszawski klub awansował wtedy dalej po wygranej 3:1 na wyjeździe i remisie 0:0 przy Łazienkowskiej.

Drugie starcie ze szwajcarską drużyną, tym razem Lausanne Sport w sezonie 1981/1982 w Pucharze Zdobywców Pucharów, Legia również rozstrzygnęła na swoją korzyść. Gorzej było w Pucharze UEFA 2005/06, kiedy stołeczny klub odpadł z rozgrywek po dwóch porażkach z FC Zürich 0:1 i 1:4.

Za tydzień zespół Feio jedzie do Sztokholmu kończyć rok meczem z Djurgårdens. Mistrzowie Polski zagrają u siebie z Olimpiją Lublana. Jeśli druga w tabeli Legia i trzecia Jagiellonia nie spadną po dwóch ostatnich kolejkach poniżej ósmej lokaty, to na boisko wrócą w 1/8 finału – 6 i 13 marca. Oba kluby też sporo zarobią, bo UEFA zapłaci im premie także za grę w 1/16, choć piłkarze nie będą musieli wyjść na boisko.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 KULTURA
11 OBRONA NARODOWA
12-14 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

## KRZYŻÓWKA

**POZIOMO**
2) król przed koronacją
6) cechuje wiersz
7) miara gruntu
8) zgryz dla tłumacza
9) żałobny materiał
11) jej nie wypada
13) mleczny lub nocny
15) biała szata księdza
16) cząstka pierwiastka
17) połączony z masztem
18) uprawia ją chłop
20) alkohol do ciast
24) zbiór lektur
25) zalewa oczy
26) siedzi cicho pod miotłą

**PIONOWO**
1) biały to unikat
2) arabski książę
3) kabaret z Wrocławia
4) zapora na rzece
5) operowe solo
10) lodowy domek
12) odkryta przez Fleminga
13) ona z wozu, koniom lżej
14) oprawa obrazu
18) drużyna z Madrytu
19) totalizator sportowy
21) gra owalną piłką
22) matka muła
23) straciła przyjaciela

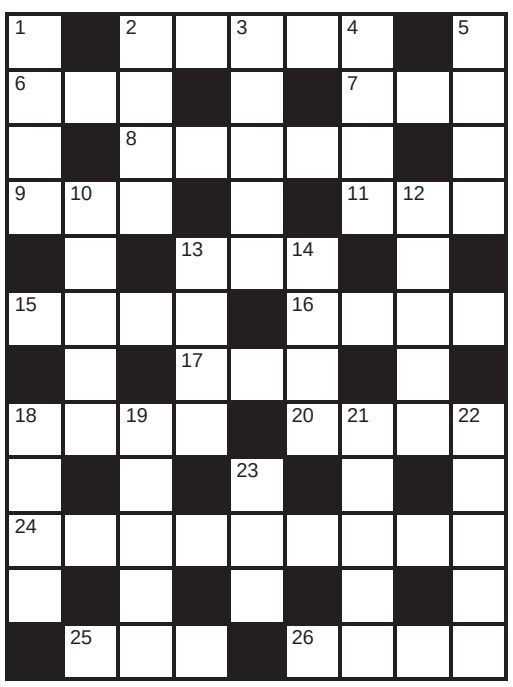

## SUDOKU

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 8 | | | | | | 4 | 5 | |
| | 4 | | 7 | | | | | |
| | | 5 | | | | | | 1 |
| | | | | 7 | | | | |
| 6 | | 9 | | | | 3 | | 2 |
| 2 | | | | 4 | | | | 9 |
| 5 | 9 | 4 | 2 | | | | 8 | |
| | | | | 6 | | | 9 | |
| | | 3 | | | | | | |

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | 1 | | | 2 | | | |
| | 5 | | | 3 | | | | |
| | | 8 | | | | | 7 | |
| | 6 | | 7 | | | 3 | | 1 |
| | 9 | | | | | | 5 | |
| 2 | 3 | | 5 | 9 | | | | |
| | | | 2 | | | 4 | | 7 |
| | | | | | | | | |
| | 2 | | | 1 | | 8 | 3 | 5 |

## ROZWIĄZANIA

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| K | | W | | K | A | D | R | A |
| L | A | N | C | A | | U | | R |
| U | | U | | I | M | B | U | S |
| B | E | K | O | N | | E | | E |
| | N | | L | | T | L | E | N |
| C | Z | E | S | N | E | | T | |
| | Y | | Z | | K | Ł | O | S |
| Z | M | I | A | N | A | | S | |
| A | | G | | A | | O | | S |
| G | A | L | A | P | A | G | O | S |
| O | | O | | A | | A | | A |
| N | E | O | N | | D | R | U | K |

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 8 | 1 | 9 | 2 | 3 | 6 | 5 | 4 | 7 |
| 7 | 6 | 2 | 1 | 5 | 4 | 3 | 8 | 9 |
| 4 | 5 | 3 | 7 | 9 | 8 | 6 | 2 | 1 |
| 5 | 3 | 8 | 4 | 2 | 7 | 1 | 9 | 6 |
| 1 | 2 | 4 | 3 | 6 | 9 | 8 | 7 | 5 |
| 6 | 9 | 7 | 5 | 8 | 1 | 2 | 3 | 4 |
| 9 | 8 | 1 | 6 | 4 | 3 | 7 | 5 | 2 |
| 2 | 4 | 6 | 8 | 7 | 5 | 9 | 1 | 3 |
| 3 | 7 | 5 | 9 | 1 | 2 | 4 | 6 | 8 |

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 4 | 9 | 5 | 6 | 1 | 2 | 3 | 7 | 8 |
| 6 | 3 | 7 | 5 | 8 | 4 | 2 | 1 | 9 |
| 8 | 1 | 2 | 9 | 7 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| 9 | 7 | 4 | 3 | 2 | 5 | 6 | 8 | 1 |
| 2 | 5 | 1 | 8 | 9 | 6 | 7 | 4 | 3 |
| 3 | 8 | 6 | 1 | 4 | 7 | 9 | 2 | 5 |
| 7 | 6 | 9 | 4 | 5 | 1 | 8 | 3 | 2 |
| 1 | 2 | 3 | 7 | 6 | 8 | 5 | 9 | 4 |
| 5 | 4 | 8 | 2 | 3 | 9 | 1 | 6 | 7 |

Gazeta Polska codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

**Redaktor naczelny:** Tomasz Sakiewicz
**Zastępca red. nacz.:** Katarzyna Gójska
**Wydawca numeru**: Piotr Lisiewicz
**Sekretarz redakcji**: Małgorzata Ablewska
**Polska**: Piotr Lisiewicz (kier.)
**Świat**: Konrad Wysocki (kier.)
**Publicystyka**: Piotr Lisiewicz (kier.)
**Gospodarka**: Paweł Woźniak (kier.)
**Kultura**: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajkowska (z-ca)
**Sport**: Artur Szczepanik (kier.)
**Nadzór graficzny**: Mariusz Troliński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
**DTP**: Paweł Chrzanowski, Aleksander Razcwarkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek
**Wydawca**: Forum SA; **Zarząd**: Beata Dróżdż
**Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl**
**Reklama, promocja, ogłoszenia**: **reklama@gpcodziennie.pl,** tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
**Kontakt z czytelnikami**, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224
e-mail: **redakcja@gpcodziennie.pl**
**Druk**: Seregni Printing Group: Warszawa
**Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl**
**Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl**
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie" materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

eprasa.pl ad7ac33177